

PRENUMERATA W KRAJU:

Miesięczna zł. 2.50

Kwartalna zł. 7.-

Roczna zł. 28.-

PRENUMERATA MIES.
ZA GRANICĄ:

Czechosłowacja

i Węgry zł. 2.50

Do wszystkich in-
nych krajów . . . zł. 5.-

ADRES: „WIEK NOWY”, LWÓW, SOKOŁA 4.

Telefony: Nacz. Redaktora 235-70, Redakcji

200-16, Kantoru 226-77, Administracji 279-80.

Konto przelewów rozrach.: Nr. 18, Lwów 1.

Konto P. K. O. „S. A. Prasa Nowa” Nr. 500.090.

Należytość pocztowa opłacona gotówką

Wydanie A B C D

POPULARNY DZIENNIK ILUSTROWANY

WYCHODZI WE LWOWIE KAŻDEGO DNIA POWSZEDNIEGO.

Marsz armii niemieckiej na Pragę.

**CENTRALNA MAŁOPOLSKA
KASA OSZCZĘDNOŚCI**

WE LWOWIE

(dawniej GALICYJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI)

Rok założenia 1834.

INSTYTUCJA PRAWA PUBLICZNEGO.

WYDAJE KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIO-
WE IMIENNE I NA OKAZIATELA

z PORĘKĄ PANSTWA.

PROWADZI RACHUNKI BIEŻĄCE
I CZEKOWE.

FUNDUSZE REZERWOWE: Zł. 5.668.000.-

Zamiejscowe wpłaty — P. K. O. 580.198

**Krwawa likwidacja
zamachu siczowców
w Huszcie.**

HUSZT. (PAT). Wczoraj o godz. 15.30 oddziały siczowe zaatakowały siedzibę rządu Rusi Podkarpackiej, usiłując dokonać zamachu stanu. Żandarmeria utrzymująca straż przy siedzibie rządu, stawiała opór zbrojny. Większy oddział żandarmerii czeskiej odparł natarcie Sicy, zajmując przytem główną kwaterę organizacji siczowców. Silniejsza grupa siczowców z karabinami maszynowymi zdołała schronić się w budynku magistrackim.

Po krótkim czasie żandarmeria czeska z pomocą ognia karabinów maszynowych z samochodów pancernych oraz oddziałów wojskowych zdobyła magistratę, aresztując zebranych tam siczowców. Wojsko i żandarmeria obsadziły następnie wszystkie ważniejsze punkty miasta, likwidując wszelki opór.

W chwili obecnej zarówno miasto, jak i pobliskie okolice, obsadzone są przez oddziały wojskowe i żandarmerię z karabinami maszynowymi i oddziałami piechoty. Ogółem w czasie starć wojska z organizacjami siczowymi w Huszcie poniosło śmierć 40 siczowców i około 100 jest ciężko rannych.

W godzinach wieczornych doszło do starcia między ludnością miasta a umundurowaną strażą Wołoszyna. W wyniku starcia są liczni ranni.

Podobno sam Wołoszyn został ranny. Według innej zaś wersji miał on się schronić na terytorium rumuńskim. Wojska czeskie zachowują się biernie, rzucając broń. Rozpoczynają one opróżnianie Rusi. Bezbronna ludność chroni się przed anarchią, jaką zapanaowała na Rusi, częściowo do Rumunii, częściowo do Węgier.

Węgrzy zajęli Ruś Podkarpacką! Wspólna granica polsko-węgierska w Karpatach!

WARSZAWA, (tel.) W nocy z niedzieli na poniedziałek rozgorzały na granicy Węgier i Rusi Podkarpackiej walki, spowodowane przez oddziały siczowców i czeskiej straży granicznej. Wojska węgierskie odparły ataki na wszystkich odcinkach, głównie pod Munkaczem, Ungwarem i Berehowem

i wkroczyły w poniedziałek rano na terytorium Rusi, posuwając się w ciągu przedpołudnia w głąb kraju. W południe były one już o 20 km. na północ od Munkacza i zajęły miasto Selwus. Wojska czeskie cofały się na północ i na wschód w stronę Rumunii. W Ławocznem po polskiej stronie oczekiwano ukazania się wojsk węgierskich na granicy polskiej już dziś rano.

BUDAPESZT. (PAT). Zastępca ministra spraw zagranicznych, poseł i minister Voernle złożył wczoraj o godz. 15 na ręce posła czesko-słowackiego w Budapeszcie Kobra notę następującej treści:

„Panie pośle, Słowacja ogłosiła niepodległość. Rząd węgierski jest przekonany, że Czechy, które państwo czesko-słowackie więcej niż przed 20 laty z powołaniem na prawo samostanowienia ludów wprowadziły w szereg państw samodzielnych, odpowiednim wyciuciem praw historycznych przyjmują do wiadomości wyrażenie woli

słowackiej, niemieckiej i węgierskiej ludności Słowacji i odpowiednio je uszanują.

Ostatnie wydarzenia na terytorium Rusi Podkarpackiej i stale powtarzające się incydenty, które z jednej strony grożą spokojowi i bezpieczeństwu pogranicznej ludności węgierskiej, z drugiej zaś stwarzają prawdopodobieństwo, że przygotowuje się także z tego terytorium atak na walczącą o wolność na zasadzie prawa samostanowienia Słowację,

zmuszają rząd węgierski do domagania się od rządu czeskiego: a) aby natychmiast zwolnił internowanych narodowości węgierskiej, b) aby natychmiast położył koniec prześladowaniom ludności węgierskiej i zezwolił jej na zupełnie swobodne organizowanie się, c) aby wydał broń węgierskim organizacjom samoobrony, d) aby w przeciągu 24 godzin opróżnił Ruś Podkarpacką z oddziałów wojskowych czesko-morawskich, e) aby w pełnej mierze uszanował majątek węgierskich obywateli i obywateli węgierskiej narodowości.

Rząd węgierski zwraca ponownie uwagę rządowi czeskiemu w bardzo poważnej formie na notę z dnia 9 stycznia nr. 4/b — 1939. Rząd węgierski podkreśla, że opierając się na znanych zasadach politycznych w żadnym wypadku nie pozostanie obojętny, jeżeliby do-

szło do zbrojnego ataku czeskiego na Słowację na granicy rusko-słowackiej.

Rząd węgierski oczekuje odpowiedzi na obecną notę w ciągu 12 godzin, w wypadku przeciwnym rząd węgierski całą odpowiedzialność za wydarzenia, jakie mogą nastąpić zrzuca na rząd praski. Panie pośle, proszę przyjąć wyrazy mego poważania. Hr. Csaky, węgierski minister spraw zagranicznych. Budapeszt 1939 r. 14 marca godz. 15.

Rząd węgierski w powyższej nocie powołuje się na notę rządu węgierskiego z dnia 9 stycznia nr. 4/b — 1939. Nota została wydana z powodu napadu czeskiego na Mukacz w dniu 6 stycznia i zwracała uwagę rządowi praskiemu, że gdyby z czeskiej strony zdarzyło się jeszcze jedno naruszenie granicy, to wojska węgierskie nie tylko, że odrzucają atak czeski, ale będą za nim postępowały, dopóki ich zupełnie nie unieszkodliwią.

BUDAPESZT. (PAT). Węgierska Agencja Telegraficzna komunikuje urzędowo:

Na ultimatum rządu węgierskiego, rząd czeski na prośbę rządu karpatoruskiego odpowiedział notą, doręczoną we wtorek o g. 23. Nota utrzymana w uprzejmym tonie przyrzeka, że poddani węgierscy i ludność Rusi Podkarpackiej narodowości węgierskiej nie poniosą żadnych szkód. Nota nie zaspakaja jednak istotnych żądań rządu węgierskiego. Z jednej strony nota stwierdza, że wojska czeskie rozpoczną opróżnianie Rusi Podkarpackiej, a z drugiej strony odmawia tamtejszym Węgom prawa zorganizowania uzbrojonych oddziałów celem samoobrony.

W ostatnich godzinach nadeszły bardzo niepokojące wiadomości o losie pogranicznej ludności węgierskiej i Węgrów na Rusi Podkarpackiej, w następstwie czego rząd węgierski musi stwierdzić, że t. zw. rząd karpatoruski nie może lub nie chce skutecznie bronić interesów ludności węgierskiej i dlatego sam w sposób energiczny pomyśli o tej obronie.

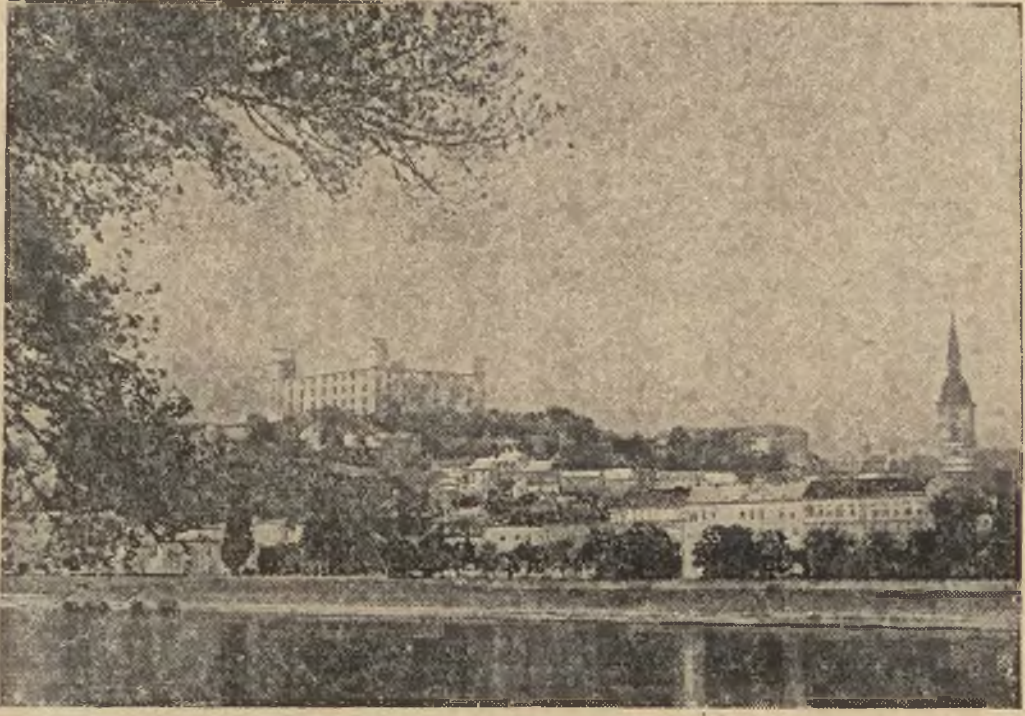
WARSZAWA, (tel.) Urzędowo komunikują z Budapesztu, że

wojska węgierskie przekroczyły granicę i weszły na obszar Rusi Podkarpackiej. Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do ogłoszenia następującego komunikatu urzędowego: W związku z wypadkami, rozgrywanymi się w Czechosłowacji, zostały wydane zarządzenia celem wzmocnienia oddziałami wojskowymi granicy między Rzeczpospolitą Polską a Rusią Podkarpacką.

WARSZAWA, (tel.) W kołach obserwatorów rzymskich rozeszły się wczoraj pogłoski,

jakoby rząd włoski i niemiecki otrzymał miały wczoraj rano apel rządu Rusi Podkarpackiej, jako sygnatariusze arbitrażu wiedeńskiego z apelem o interwencję na rzecz niepodległości Rusi. Jak mówią tutaj ten apel nie odniósł skutku. Zdaniem obserwatorów zagranicznych kwestia wspólnej granicy polsko-węgierskiej zarówno w Berlinie, jak i w Lizynie, jest przesądzona.

Przełomowe chwile Słowacji.



Słowacja przeżyła w ostatnich dniach głęboki kryzys polityczny, którego rezultatem było ogłoszenie przez premiera Tiso wczoraj o godzinie 13-tej po południu niezależności Słowacji. — Na rycinie naszej widok stolicy Słowacji, Bratislawy, malowniczo położonej nad Dunajem.

Zmiana równowagi.

Nowy plac boju w Hiszpanii. — Walki zbrojne i walki polityczne w Hiszpanii. — Oczyszczanie terenu hiszpańskiego. — W obliczu wielkich zmagania.

Ostatnie wydarzenia w Madrycie wywołały bardzo silne rozdrażnienie zarówno we Włoszech, jak jednak przede wszystkim w Hiszpanii. Sprawa wydaje się dosyć jasna. Mocarstwa demokratyczne zorientowały się stosunkowo późno w tem, na co się w Hiszpanii zanosi. Anglia zaczęła prowadzić grę dwulicową. Francja nie mogła wejść na drogę taką, którą odpowiadała jej intencjom. Kiedy sprawa zwycięstwa gen. Franco stała się już rzeczą pewną, najpierw Anglia a potem Francja zdecydowały się wreszcie uznać jego rządy. Jednak gen. Franco nie wszedł jeszcze wówczas w posiadanie Madrytu. Chodziło o to, ażeby uniknąć niepotrzebnego rozlewu krwi. Także i gen. Franco przecież wolałby nie podejmować ataku na Madryt. W tej sytuacji tedy najniewypięliwiej pod wpływem angielskich czynników

DOKONAŁ SIĘ W MADRYCIE PRZEWROT ANTYKOMUNISTYCZNY.

Miało to ułatwić gen. Franco pertraktacje z Madrytem, bo skoro nie rządzą tam już komuniści, to nie miałyby powodu do jakichś szczególnych represji. Wydawałoby się, że przewrót antykomunistyczny w Madrycie idzie po linii mocarstw antykomunistycznych. Pokazało się jednak, iż mocarstwom osi bardzo się to niepodobalo, że Anglia zaczyna się tak dalece wtrącać w wewnętrzne rozgrywki w Hiszpanii. Mocarstwa osi pragnęłyby, ażeby wszelkie zarodki demokracji zostały z Hiszpanii usunięte i ażeby nastąpiły tam rządy o charakterze autorytatywnym, z którymi dyktatury dzisiejsze łatwiej mogłyby dojść do porozumienia.

Sprawa definitywnego zwycięstwa gen. Franco nad jego republikańskimi przeciwnikami, nad gen. Miją, jest przesądzona.

NIE JEST JEDNAK PRZESĄDZONA SPRAWA PRZYSZŁEGO USTROJU HISZPANII I OSTATECZNIE TEGO, JAK TAM SIĘ STOSUNKI UŁOŻĄ.

Nie wiadomo, jaką pozycję zajmie w ustabilizowanym już reżimie hiszpańskim sam gen. Franco. Wydaje się rzeczą pewną, iż król Alfons nie pretenduje do powrotu na tron. Gdyby monarchia miała być przywrócona w Hiszpanii, koronę królewską otrzymałby prawdopodobnie syn króla Alfonsa. To jednak jeszcze sprawy nie zalewają. Nie wiadomo bowiem, jakie prądy wzięłyby ostatecznie górę w Hiszpanii. Między falganistami a monarchistami panują dosyć poważne sprzeczności. Także i w nastawieniu do mocarstw osi niema jednolitej opinii a Włosi raczej nie cieszą się sympatią narodu hiszpańskiego. Konieczność przeprowadzenia reform społecznych stawia Hiszpanię, która pod tym względem jest bardzo zacofana, wobec zagadnień, które w każdym państwie są trudne do przeprowadzenia.

NIE NALEŻY WIĘC PRZYPUSZCZAC, ŻEBY ZWYCIĘSTWO GEN. FRANCO KŁADŁO KONIEC WALKOM WEWNĘTRZNYM W HISZPANII.

Kładzie ono tylko koniec wojnie domowej, ale wytworzyć może cały szereg komplikacji, wobec których i mocarstwa — zarówno demokratyczne, jak i autorytatywne — nie będą najprawdopodobniej mogły pozostać obojętne. Tem się tłumaczy, dlaczego niewątpliwie wysiłki angielskie, by wpłynąć na kształtowanie się wewnętrznej sytuacji w przyszłej Hiszpanii, tak irytują mocarstwa osi. Pisze się ciągle o tem, że koniec wojny domowej w Hiszpanii stanie się dopiero początkiem nowej sytuacji a może nawet początkiem jakichś rozmów międzynarodowych. To jest mniemanie błędne, albowiem po zakończeniu działań wojennych rozpocznie się dopiero wielki proces konsolidacji wewnętrznej w nowej Hiszpanii, na który grupy mocarstw będą chciały jednak wywrzeć taki czy inny wpływ.

DLA ANGLII ZNACZENIE KAPITAŁNE POSIADA SPRAWA WYCOFANIA Z HISZPANII WOJSK WŁOSKICH I ODDZIAŁÓW TECHNICZNYCH NIEMIECKICH.

Podobno istnieją na ten temat tarcia pomiędzy gen. Franco a przedstawicielami mocarstw osi. Jest życzeniem tych mocarstw, ażeby w wielkiej defiladzie podczas wkroczenia zwycięskich wojsk do Madrytu brały także udział i wojska włoskie i oddziały niemieckie. Gen. Franco chciałby się najprawdopodobniej z tego wymigać, bo i osobiście nie jest mu to tak przyjemne i nie życzy sobie tego najwidoczniej Anglia. W sprawie tej wypowiedział się w Izbie lordów lord Halifax bardzo stanowczo i podkreślił, że wierzy w zapewnienia, iż wojska te będą wycofane. Za-

apewnienia te otrzymał min. angielski od gen. Franco. Ze istnieje jeszcze możność różnych komplikacji, o tem świadczy choćby fakt blokady Hiszpanii republikańskiej przez flotę gen. Franco. W następstwie tej blokady uciepieć mogą i statki angielskie a to Anglia musiałaby uznać za przyczynę do wkroczenia przeciw gen. Franco. Trzeba sobie więc zdać z tego sprawę, że

POWOLNE WYGASANIE WULKANU HISZPAŃSKIEGO MOŻE JESZCZE DOPROWADZIĆ DO TAKICH CZY INNYCH WYBUCHÓW, KTÓRE Z PUNKTU WIDZENIA SYTUACJI MIĘDZYNARODOWEJ NIE MOGĄ BYĆ TEŻ OBOJĘTNE.

Koniec wojny domowej i pewne uspokojenie wewnętrzne w Hiszpanii staćby się mogło początkiem jakiejś debaty międzynarodowej, co jednak nie znaczy, ażeby nastąpić

miało w związku z tem jakieś międzynarodowe odprężenie. Rozpocznę się wtedy na wielką skalę dyskusja międzynarodowa na temat kolonii. Wiele wskazuje na to, iż Anglia przygotowuje sobie nowe pozycje i to zarówno w sensie dyplomatycznym jak i wojskowym. Podróż ministrów Stanleeya i Hudsona, wizyta min. Hudsona w Warszawie i w Moskwie z jednej a wizyta min. Becka w Londynie z drugiej strony, to są wszystko objawy pewnej zapobiegliwości angielskiej, zmierzającej do przygotowania sobie gruntu w okresie wielkiej rozgrywki. Nie da się też zaprzeczyć, że angielscy mężowie stanu zaczynają przemawiać tonem zupełnie innym, niż dotąd. Ostatnio np. minister wojny Hoare Belish uderzył w ton, przypominający poniekąd mowy Hitlera czy Mussoliniego.

TO NAJWIDOCZNIER DENERWUJE BARDOZO SILNIE NIEMCÓW, ŻE I ANGLICY

ZACZYNAJĄ MOWIĆ TONEM STANOWCZYM.

Stwierdzają to też Włosi i podkreślają, że Anglia najwidoczniej zmierza do jakiejś hegemonji na lądzie i morzu. W tej sytuacji Włosi nie precyzują swoich żądań kolonialnych a Niemcy są raczej zadowoleni, iż się nimi straszy Holandję czy Szwajcarię. W każdym razie polityka zastraszania, stosowania przez mocarstwa osi, doznała najwidoczniej pewnego załamania a wzrost zbrojeń angielskich dodaje Anglikom tej pewności siebie, jaka jest nieodzownym warunkiem w prowadzeniu rozgrywek czy to z Rzymem, czy z Berlinem. I dlatego też po zupełnym nawet uspokojeniu się w Hiszpanii liczyć można, iż nie przyjdzie jednak do gwałtownych starć między grupami mocarstw. Anglia uczyni jednak gesty pojednawcze raczej wobec Niemiec, a niżeli wobec Włoch.

Jak zorganizują Anglicy nową armię lądową?

(Od naszego korespondenta).

Londyn, w marcu.

Po raz drugi od czasu wojny światowej Wielka Brytania poczyniła obecnie przygotowania do organizacji i ekwipunku armii ekspedycyjnej na kontynent europejski w wypadku wojny. W Izbie Gmin minister wojny Hore-Belisha przedłożył plan stworzenia w Wielkiej Brytanii „korpusu ekspedycyjnego” w sile 19 dywizyj i przekształcenie obecnej tak zw. armii terytorialnej, czyli milicji narodowej, służącej do obrony przeciwlotniczej na wyspach brytyjskich, w załączek nowej armii. Będzie ona z chwilą wybuchu wojny przetransportowana na drugą stronę Kanału Angielskiego, do walki na froncie zachodnim u boku Francji. Rozważane ostatnio ponowne plany budowy tunelu podmorskiego pod Kanałem La Manche, z myślą ułatwienia przewozu sił zbrojnych i brytyjskiego sprzętu wojennego na stały ląd Europy, nie będą realizowane w bliskiej przyszłości. Ciągłe jeszcze pomysły konstrukcji tego rodzaju tunelu podmorskiego natrafia na sprzeciw ze strony wielu wybitnych konserwatystów, mimo, iż wszyscy zdają sobie sprawę z faktu, że Anglia jest już dziś częścią Europy, związana z jej losami i że wąski Kanał w dobie olbrzymiego rozwoju lotnictwa militarnego nie daje więcej wyspiarstwo brytyjskim poczucia bezpieczeństwa i odosobnienia od kontynentu.

Angielski korpus ekspedycyjny w sile 19 dywizyj i 2 brygad kawalerji wysłany będzie na kontynent z chwilą rozpoczęcia działań wojennych w możliwie przyspieszonym tempie. Jednakże w odniesieniu do 9 dywizyj piechoty z dotychczasowej armii terytorialnej — liczą się w kołach ekspertów z tym, iż upłynąć musi co najmniej 4 miesiące, zanim wspomniane dywizje będą zdolne do wyruszenia na front po drugiej stronie Kanału La Manche.

Problem mobilizacji w Wielkiej Brytanii — w razie zbrojnego konfliktu na kontynencie — rozwijany będzie w odniesieniu do sił lądowych — w drodze otwarcia 200 ośrodków werbunku do armji, przyczem rekruci pozostaną w szeregach armji terytorialnej tylko na czas trwania wojny. Na razie Wielka Brytania polega w dalszym ciągu na werbunku ochotników do służby narodowej, jednakże w parlamencie pokażą grupa postów ze stronnictwa rządowego domaga się wprowadzenia konskrypcji na wyspach brytyjskich.

Kombatanci z ostatniej wojny światowej, zrzeszeni obecnie w Legionie Brytyjskim, zgodnie z zapowiedzią min. wojny Hore-Belisha odegrać mają z chwilą wybuchu wojny ważną rolę przy organizowaniu biur werbunkowych. Z oświadczenia min. Hore-Belisha wynika, iż zachowuje nadal moc obowiązującą zasada niewprowadzania w Wielkiej Brytanii konskrypcji w okresie pokojowym i że w praktyce nastąpi to dopiero po rozpoczęciu działań wojennych na kontynencie europejskim.

Dla obrony wybrzeży brytyjskich przed nalotem nieprzyjacielskich eskadr bombowców, podwyższona zostanie liczba dywizyj przeciwlotniczych z 5 do 7, przyczem zdwojona zostanie liczba dział i otwarta nowa fabryka do produkcji baterji przeciwlotniczych o kalibrze 3.7 cala. W ciągu ostatniego roku wzrósł stan liczebny oficerów i żołnierzy w

„A. A.” (obronie przeciwlotniczej) do 75.000 ludzi.

Budżet lądowej armji brytyjskiej w nadchodzącym roku skarbowym 1939—40 wyrazi się cyfrą ponad 3½ miliarda złotych, gdy wszystkie wydatki na obronę Wielkiej Brytanji na lądzie, morzu i powietrzu wyniosą w ciągu roku 14½ miliarda złotych, t. j. 580 milionów funtów szterlingów, a według obliczeń ekspertów suma ta, aczkolwiek olbrzymia, równać się będzie niespełna 12% dochodu narodowego Wielkiej Brytanji.

Równocześnie stwarza Wielka Brytania nową rezerwę strategiczną na potencjalnym polu europejskim teatrze wojny. Na Bliskim Wschodzie zaś dla ochrony baz morskich, w komunikacji imperialnej między macierzą i dominiami brytyjskimi, użyta będzie w przyszłości tubyleza ludność męska, która przejdzie militarne przeszkolenie. W rezultacie istniejące bataliony brytyjskie po pewnym czasie będą mogły powrócić do macierzy, lub zasilić siły zbrojne Anglii na europejskim teatrze wojny. W każdym razie 2 dywizje regularnej armji brytyjskiej stanowią mają rezerwę strategiczną w Palestynie o dużym znaczeniu. W związku z raportem komisji lorda Chatfielda o obronie Indji, brana jest w rachubę możliwość utworzenia w Indiach — niezależnie od Palestyny — drugiej zamorskiej rezerwy strategicznej. Program obecny zmierza do przeszkolenia wojskowego w bliskim czasie tubylców na Malcie, w Ceylonie, Singapurze i w Hong-Kongu.

Dla obrony przeciwlotniczej nabyła Wielka Brytania m. i. prawo produkowania dział szwedzkiego typu o kalibrze 40 mm. W razie wojny przetransportowany będzie na drugą stronę Kanału La Manche, wraz z korpusem ekspedycyjnym, każdy rodzaj broni i amunicji z ośrodków przemysłu wojennego Wielkiej Brytanji.

W debacie nad budżetem wojskowym Wielkiej Brytanji zabierał głos m. i. były min. wojny Duff Cooper, który oświadczył, iż eks-

pose min Hore-Belishy... rozbroił wielu jego krytyków. Poruszając zaś sprawę zaciągu do nowej armji, min. Cooper wystąpił, jako rzecznicz utworzenia w Armji „Legionu Cudzoziemskiego” z szeregu uchodźców, którym udzielono prawa pobytu stałego lub czasowego na wyspach brytyjskich, albowiem tego rodzaju Legion można by łatwo i szybko przeszkolić we władaniu bronią i w obsłudze dział przeciwlotniczych.

Min. lotnictwa sir Kingsley Wood przedłożył program ekspansji sił powietrznych w Wielkiej Brytanji w nowym roku skarbowym 1939—40 kosztem ponad pięciu miliardów złotych. Obecnie pracuje pełną parą 11 zakładów produkcji samolotów na potrzeby obronne Anglii, nie licząc zamówień na bombowce, których udzieliła Wielka Brytania fabrykom samolotów po drugiej stronie Atlantyku. Podobnie uczyniła francuska misja lotnicza w Stanach Zjednoczonych, która zakontraktowała w 5 największych amerykańskich wytwórniach samolotów budowę dla Francji 615 maszyn wojskowych i 650 silników kosztem 60 milionów dolarów. Przeciętna cena samolotu bombowego, zamówionego w Stanach Zjednoczonych wynosi pół miliona złotych (100.000 dolarów).

Największe zamówienia otrzymały zakłady samolotów Curtissa (200 samolotów bojowych), następnie zaś Martina, które dostarczą Francji 115 lekkich bombowców i zakłady Douglasa, które wykonują obecnie kontrakt na 100 bombowców. Natomiast konstrukcja silników samolotowych na użytek lotnictwa francuskiego i angielskiego zajmują się obecnie zakłady Pratt i Whitney'a. Nowego typu samoloty bojowe Curtissa rozwijać mogą chyżość 600 km. na godzinę, a w razie działań wojennych odegrałyby szczególnie wielką rolę — obecnie również produkowane w Stanach Zjednoczonych A. P. samoloty bojowe w typie — „latających fortec”.

L. CHARAP.

O programowe rozwiązanie „piekielnego” problemu pracowniczego.

(kol) Prace parlamentu dobiegają końca, a bilans ich w sprawie poprawy bytu pracowników państwowych jest więcej, niż skromny. Rozumiemy względy, które zadecydowały o niemożności uwzględnienia słusznych postulatów pracowników państwowych w nadchodzącym okresie budżetowym. Problem urzędniczy jednak nie ogranicza się tylko do aktualnego postulatu zniesienia norm oposażeniowych na wysokości, umożliwiającej skromne chociażby życie rodziny urzędniczej. Na całokształt zagadnienia pracowniczego w Polsce składa się wiele kwestii i wiele niezadowolonych postulatów.

Nie jeden raz nasświetlaliśmy już różne strony zagadnienia urzędniczego i wykazywaliśmy konieczność przystąpienia do planowego rozwiązania i usunięcia bolączek naszej administracji państwowej, oraz wad polityki personalnej i u-

posażeniowej. Tymczasem sprawy te stoją nadal na martwym punkcie, powodując coraz większe rozgoryczenie wśród bezpośrednio zainteresowanych pracowników państwowych.

Na każdej niemal platformie życia społeczno-gospodarczego spotykamy się dzisiaj z akcją planowania, z programem działalności, obliczonym nieraz na długie lata. Tylko w sprawach pracowników państwowych nie ma żadnego programu, nie ma dążeń ze strony sfer mniarodajnych do rozwiązania tego problemu, który p. wicepremier Kwiatkowski nazwał „piekielnym”.

Omawianą sprawę poruszono w ostatnim numerze „Głosu Kolej wca”, który m. in. pisze: „Problem dobrej administracji, problem właściwych kosztów tej administracji, problem socjalny, wiążący się z warunkami bytu tych setek tysięcy obywateli, których państwo zaciąg-

nęło na służbę — to są wszystko elementy wielkiego zagadnienia, które od powstania odrrodzonej Rzeczypospolitej aż do chwili obecnej znajduje się w stanie stałej tymczasowości, w stanie niemal improwizacji. Zmieniają się ustawy, zmieniają się sytuacje skarbowo-budżetowe, machina państwowa rozrasta się, materiał ludzki przepływa przez biura personalne, ciała ustawodawcze debatują co roku nad tym zagadnieniem, prasa pisze często i dużo — a problem trwa w swoim stanie nieskonsolidowanym, zmiennym, tylko coraz bardziej dramatycznym.

Obok innych elementów tego zagadnienia istnieje olbrzymi problem człowieka. Personalizm musi być odnawiany, ale też musi być w ciągu okresu służby kultywowany i ochraniać. Pracownikom trzeba stworzyć takie warunki, w których będą mieli chęć do pracy. Trzeba więc dać im pewność jutra, nadzieję awansu, wypoczynek po pracy i coroczny wypoczynek urlopowy, trzeba im dać warunki odżywiania i mieszkania, możliwość nabycia odzieży i t. d.

Zaspokojenie tych potrzeb wymaga planu, programu, wymaga troski i starania. Niewątpliwie całokształt sprawy jest bardzo rozległy, skomplikowany, trudny, ale też dlatego wymaga, aby zajmować się nim nie dorywczo, lecz po linii ustalonego planu i generalnego programu, bo tylko wówczas będzie on mógł być choćby etapami rozwiązany. Ogniwami tego programu muszą być sprawy tego rodzaju, jak zasadnicze ustalenie minimum egzystencji, dodatki rodzinne, awans według wysługi lat i starszeństwa, przestrzeganie wypoczynków, pomoc lecznicza w nulej skali i t. d.

Rozwiązanie całokształtu tego problemu z uwzględnieniem wymienionych zasad, jest koniecznością, a wyrazem jego powinien być planowo ułożony program gospodarki personalnej, który systematycznie trzeba wprowadzać w życie.

Urzednicy prowizoryczni.

Ministerstwo spraw wewnętrznych przypomniało urzędowi okólnik Prezydium Rady Ministrów z 16 września 1938 r. w sprawie mianowania funkcjonariuszów prowizorycznych na stanowiska wyższych kategorii (Dz. Urz. M. Spr. Wewn. Nr. 38, poz. 230).

W wypadkach zamierzonego mianowania funkcjonariuszów prowizorycznych na stanowiska wyższych kategorii, zaniechane ma być dopuszczenie tych urzędników do służby przygotowawczej. Ich wyćwiczenie ma być przeprowadzone w ramach istniejącego stosunku prowizorycznego przez powierzenie im pełnienia obowiązków na stanowiskach urzędniczych I lub II kategorii, co najmniej na rok czasu. Po odbyciu tego przeszkolenia urzędnicy ci przy zastosowaniu przepisów o służbie przygotowawczej i egzaminach praktycznych, dopuszczani są do egzaminów z jednoczesnym zwolnieniem ich od odbycia służby przygotowawczej.

Wszędzie masoneria.

Rewelacje A. Doboszyńskiego o Stron. Nar. i O.N.R.

Okazuje się, że mieli rację ci, którzy przewidywali, że wypuszczenie na wolność inż. A. Doboszyńskiego stanie się źródłem wielkich kłopotów dla Stronnictwa Narodowego. Na razie sporo zamieszania muszą wywołać zamieszczane przez „Prosto z mostu” wyjątki z większej pracy Doboszyńskiego p. t. „Ustrój narodowy”. Omawiając w tych wyjątkach zagadnienie konspiracji i tropiąc zawzięcie masonerię, doszedł Doboszyński za tym tropem aż do samego wnętrza Stronnictwa Narodowego.

Stwierdziwszy, że masonem był autor „Egoizmu Narodowego” Balicki, stwierdza Doboszyński, że utworzenie Ligi Narodowej

stu do tego sklepu, w którym sprzedawano ten tajemniczy towar w lepszym gatunku”.

Ale są i sprawy świeższej daty. Oto — powiada Doboszyński:

„Z początkiem XX stulecia wyłoniła Liga Narodowa jako swą jawną ekspozyturę Stronnictwo Narodowo - Demokratyczne, mając również swych ludzi w Narodowej Partii Robotniczej, w ugrupowaniach chrześcijańsko-społecznych i w niektórych konserwatywnych. W czasie wojny wciągnięto do Ligi Witosa. Tego rodzaju schemat - konspiracja, kierująca szeregiem ugrupowań jawnych —

Polsce i powołane do budowy nowego państwa, otrzymuje nadal, poczynając od ławy gimnazjalnej, ortodoksyjne przeszkolenie konspiracyjne. Rezultat nie dał długo na siebie czekać: w osiem lat po założeniu O. W. P. katastrofalny rozłam usuwa spod komendy Dmowskiego elitę narodowej konspiracji we Lwowie, Warszawie i Poznaniu. Od tej chwili konspiracja ta nie wraca już do dawnej świetności. Przez chwilę wydaje się, że ONR. położy główny nacisk na robotę jawną. Jednak masoneria rozgrywa partię po misirzowsku, uniemożliwiając ONR-owi jawne działania, lecz tolerując dobroliwie jego tajne, lecz tolerując tym temsamym jego człon-



było próbą stworzenia narodowej masonerii. Z jakim wynikiem?

„Twórcy Ligi Narodowej, w szczególności Dmowski, strawili życie całe na tropieniu masonów w szeregach swej konspiracji i na ich usuwaniu. Mimo to wpływy masonerii w Lidze były zawsze silne, chwilami (jak np. w 1926 roku) przemożne, a ciągle rozłamy, wywoływane za podżuczeniem masonerii, stanowiły namacalny dowód, jak dalece podkopy te były skuteczne. Co gorzej: wielu ludzi, wychowanych przez Ligę Narodową, z biegiem czasu znalazło się w masonerii. Nie zdziwi nas to, skoro zważymy, że niejeden, przyzwyczajony się żyć w konspiracji, szedł potem po pro-

był oczywiście zapożyczony od masonerii. Po wojnie, kiedy powstało niepodległe państwo polskie, odpada potrzeba konspirowania się. Mimo to kierownicy Ligi Narodowej utrzymują konspirację nadal, w przeświadczeniu, że walka z masonerią wymaga w dalszym ciągu istnienia tajnej antymasonerii. Rezultat był łatwy do przewidzenia: wpływy masonów w Lidze Narodowej wzrastają gwałtownie, kierownictwo jej obejmuje Stanisław Grabski, zacięty wróg Dmowskiego. Nowe kierownictwo Ligi Narodowej dopuszcza do upadku „Rozwoju”, co staje się symbolem faktycznego zawieszenia walki antyżydowskiej. Za kuliseami rola prof. Stan. Grabskiego w epoce przygotowań do zamachu majowego czeka jeszcze swego historyka. W rezultacie misternych zabiegów, w pamiętnych dniach maja 1926 roku wszystkie siły narodowe w Polsce zostały jak najdokładniej sparaliżowane przez masonerię, zagnieżdżoną wewnątrz Ligi Narodowej i inspirowanych przez Ligę jawnych organizacji politycznych, jak Związek Ludowo - Narodowy (utworzonego w miejsce dawnej Narodowej - Demokracji), N. P. R., Chrz. - Dem., Piasta i t. p. oraz organizacji bojowej zwanej „Straż Narodowa”. — Maj 1926 r., to klasyczne fiasko idei zwalczania masonerii — konspiracja.

I wówczas to popełniono poważny błąd, gdy, zamiast wykorzystać doświadczenia ostatecznego czterdziestolecia i porzucić wreszcie formy konspiracyjne, zakładając na jesieni 1926 r. O. W. P. dano mu z góry tradycyjną formę organizacji jawnej, opartej o podszewkę konspiracyjną.

Po wypadkach majowych udało się wreszcie Dmowskiemu odsunąć od wpływów Stan. Grabskiego. W r. 1928 rozwiązano Ligę Narodową (w której walka z masonerią była już zupełnie beznadziejna) oraz jawną ekspozyturę Ligi — Zw. Ludowo - Narodowy, i utworzono na ich miejsce nową konspirację z jawną fasadą ochrzczonej mianem Stronnictwa Narodowego. W ten sposób młode pokolenie narodowe, wychowane już w niepodległej

ków do „masonizowania się” w kręgu organizacji wyłącznie tylko konspiracyjnych.

W roku 1939 — kończy Doboszyński — masoneria może być spokojna o przyszłe losy Polski, skoro poczynając od ławy gimnazjalnej wszystko, co bardziej w Polsce zagarnięte, należy do konspiracji. Po staremu nie ma u nas organizacji ideowej bez podszewki konspiracyjnej. Konspiracyjną podbudowę otrzymało w ostatnich latach nawet harcerstwo (starsze), nawet robotnicze związki zawodowe.

W tych warunkach masoneria, mimo pozornych sukcesów jej przeciwników, nie ma powodu do poważniejszych obaw o przyszłość gdyż wie, że młode pokolenie polskie, wychowane w całości w szkole konspiracyjnej, musi z biegiem czasu przyjść na jej podwórko”.

Co na to Stronnictwo Narodowe?

Starorusini domagają się przedstawicielstwa w Radzie miejskiej Lwowa.

W dzienniku „Russkij Głos” pojawił się artykuł p. K. Hanasiewicza, wykazujący konieczność reprezentacji staroruskiej w Radzie Miejskiej Lwowa. Czytamy tam m. i.:

W ciągu ostatnich lat Starorusini nie mieli swego przedstawiciela w Radzie Miejskiej m. Lwowa. Za czasów BBWR. do Rady Miejskiej weszli tylko przedstawiciele ukraińscy, pp. Decykiewicz, Łopatynski i in., natomiast ludność ruska była pominięta.

A tymczasem Lwów posiada niemały odsetek mieszkańców narodowości ruskiej. Jeśli uwzględnimy stosunek procentowy ludności ruskiej do ukraińskiej, zamieszkałej w trzech południowo - wschodnich województwach (45 do 55 proc.), to dojdziemy do wniosku, że we Lwowie mieszka 22.500 Rusinów i 27.500 Ukraińców. Oprócz tego we Lwowie jest 1.500 prawosławnych, wykazanych pod rubryką „inni”. A wśród prawosławnych przeważającą część stanowią Rusini.

Rusini posiadają znaczny majątek nieruchomości we Lwowie. Instytucje i stowarzyszenia jak: Ruski Narodny Dom, Instytut Staurupigjański, T-wo im. M. Kaczkowskiego, Ruski Priut, Fundacja A. Jasienickiego, Stowarzyszenie Ruskich Pań i in. Są właścicielami szeregu realności i płać podatki komunalne od nieruchomości. To też ludność ruska m. Lwowa posiada pełne prawo domagać się reprezentacji swych interesów czy to z tytułu swojej liczebności, czy też ze względu na sytuację majątkową i kulturalną.

Obecny budżet m. Lwowa na rok 1938/39 jawnie sprzyja Ukraincom ze szkodą dla ludności ruskiej. Zgodnie z tym budżetem instytucje ruskie we Lwowie otrzymały subwencje 100 zł. gotówką i 3 tony węgla wartości 90 zł. Tymczasem w budżecie miasta przewidziane są następujące sumy, jako subside dla Ukrainców:

Muzeum Szewczenki 500 zł., Teatr Ukraiński 500 zł., Szpital Ukraiński 500 zł., Ukraińskie przytulki 3.000 zł., Opieka społeczna 2.000 złotych i t. d.

W ten sposób dla Ukrainców stwarza się

sytuację uprzywilejowaną, natomiast potrzeby ludności ruskiej miasta nie są brane pod uwagę. Rada Miejska oddaje Ukraincom monopol na przedstawicielstwo Rusinów we Lwowie, niewykluczając tej pokornej jego części, która nie jest Ukraincami. Wobec tego stwarza się domniemanie, że na ludność Lwowa oprócz Polaków i Żydów składa się „ukraiński monolit”, a ludność ruska tu wogóle nie istnieje.

Ruscy działacze we Lwowie — brzmi zakończenie artykułu — już teraz muszą obmyśleć sprawę przyszłych wyborów do Rady Miejskiej miasta, zorganizować udział w nich wszystkich ruskich mieszkańców Lwowa i dołożyć wszelkich starań, aby mieszkańcy Rusini uzyskali nareszcie swego przedstawiciela w Radzie Miejskiej.

Dom Żołnierza Polskiego w Poznaniu.



Dom Żołnierza Polskiego w Poznaniu, wzniesiony z ofiar społeczeństwa wielkopolskiego. Uroczyste poświęcenie Domu odbędzie się w dniu 19 marca br.

Przeludnienie szkół powszechnych.

W roku szkolnym 1937/38 wypadło w naszych szkołach powszechnych przeciętnie na jednego nauczyciela 61 dzieci. Stan ten jednak w szkołach nieję zorganizowanych przedstawiał się znacznie gorzej, ponieważ przeciętnie na jednego nauczyciela w szkołach I stopnia przypadało od 120—140 dzieci. Jak podaje prof. Suchodolski w swojej pracy p. t. „Polityka kulturalno-oświatowa w Polsce współczesnej”, to katastrofalne przeludnienie szkół powodowało jeszcze jedno następstwo, a mianowicie odpadanie dzieci ze szkół przed ukończeniem wieku szkolnego. Prof. Suchodolski podaje, iż w roku szkolnym 1934/4 uczęszczało się w szkołach powszechnych na ogólną ilość dzieci 11-letnich — 91,7%, 12-letnich — 81,6%, 13-letnich — 16,1%, a 14-letnich już tylko 18,1%. Z tego wynika, że 39% kończących 12 lat, a 82% dzieci kończących 13 lat odchodzi ze szkoły. Nic też dziwnego, że powrotny analfabetyzm jest tak rozpowszechniony w Polsce.

Chcesz

uniknąć przerwy
w wysyłce

„Wieku Nowego”

zapłać natychmiast
PRENUMERATĘ!

Najpiękniejszy film
muzyczny — triumf
ekranów europejskich

TRZY WALCE

Wkrótce w kinie
ATLANTIC

Przywileje odznaczonych Krzyżem lub Medalem ochotniczym za wojnę.

WARSZAWA. (PAT.) Sejmowa komisja wojskowa na posiedzeniu w dniu 14-go bm. rozpatrywała projekt ustawy o Krzyżu i Medalu ochotniczym za wojnę, złożony przez posła Klimkiewicza. Komisja projekt ustawy uchwaliła, wprowadzając szereg poprawek, z których najważniejsze są następujące: 1) art. 1 otrzymuje brzmienie: „Ustanawia się krzyż ochotniczy i medal ochotniczy za wojnę dla odznaczenia osób, które pełniąc służbę ochotniczą, brały udział w walkach o ugruntowanie niepodległości Ojczyzny. — Krzyż i Medal ochotniczy za wojnę mają charakter odznaczenia wojskowego.”

Stany oderwania krwi da głowy doznają często już w krótkim czasie nadspodziewanej poprawy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej Francuska-Józeta, regulującej czynności przewodu pokarmowego. Zapytajcie Waszego lekarza.

reg poprawek, z których najważniejsze są następujące: 1) art. 1 otrzymuje brzmienie: „Ustanawia się krzyż ochotniczy i medal ochotniczy za wojnę dla odznaczenia osób, które pełniąc służbę ochotniczą, brały udział w walkach o ugruntowanie niepodległości Ojczyzny. — Krzyż i Medal ochotniczy za wojnę mają charakter odznaczenia wojskowego.”

W Niemczech przedłużają czas pracy.

BERLIN. (PAT.) Marsz. Goering, w charakterze pełnomocnika do realizacji planu 4-letniego, wydał „zarządzenie w sprawie podniesienia produkcji i płac akordowych w górnictwie”. Zarządzenie to głosi m. in., że wydajne wzmoczenie produkcji górniczej jest niezbędne dla zapewnienia obronności narodu niemieckiego i przeprowadzenia planu 4-letniego.

Nowe zarządzenie zmierza do tego celu przez przedłużenie czasu trwania zmiany górników, pracujących pod ziemią o 45 minut, z tym, że ogólny czas zmiany nie przekroczy 8 godz. 45 min. Czas pracy robotników pracujących nad ziemią ulegnie przedłużeniu zależnie od potrzeb przedsiębiorstwa, nie przekraczając jednak dopuszczalnej normy najwyższej.

Za pracę dodatkową obu grupom pracowników wypłacany będzie 25-procentowy dodatek, przysługujący za pracę nadliczbową.

Dożywianie dzieci i młodzieży

WARSZAWA. (PAT.) Na odbytym w d. 14 bm. posiedzeniu naczelnych władz Pomocy Żimowej w Min. Op. Społ. wiele uwagi poświęcono akcji pomocy dzieciom i młodzieży. Jak wynika ze sprawozdań nadchodzących ze wszystkich stron kraju, akcja dożywiania rozwija się wszędzie bardzo pomyślnie, tak, że plan tegoroczny będzie wykonany w całej rozciągłości. Dożywianie obejmie w bieżącym sezonie ponad 900.000 dzieci i młodzieży.

Art. 3) otrzymuje brzmienie: „Krzyż ochotniczy za wojnę może być nadany osobom, określonym w art. 1 ust. 1, jeżeli: 1) poległy lub były ranni na polu bitwy, 2) zostali odznaczeni krzyżem „Virtuti Militari” lub Krzyżem Walecznych, 3) służyli czynnie 3 miesiące, w tym co najmniej 2 miesiące w oddziałach walczących na froncie.

Medal ochotniczy za wojnę może być nadany osobom, określonym w art. 1. ust. 1, które nie zostały objęte Krzyżem za wojnę, a czas ich służby wynosi co najmniej 1 miesiąc.”

4. Art. 8: Osoby odznaczone Krzyżem ochotniczym za wojnę lub Medalem ochotniczym przy równych kwalifikacjach mają pierwszeństwo w zatrudnianiu, a zwłaszcza przy obsadzaniu nowotworzonych placówek gospodarczych.

Tonący statek.

CHATHAM. (Stan Massachusetts). — (PAT.) Przejęto tu sygnały S. O. S. wysłane przez handlowy statek norweski „Beinor”, znajdujący się w odległości około 600 mil na wschód od Capehens (stan Virginia). — Na statek wdziera się woda. Z pomocą pospieszyl parowiec „Conte di Savoia”.

Ostrzeżenie na czasie. Wandale będą surowo karani.

LWÓW. (PAT.) Lwowskie Starostwo grodzkie komunikuje: Z nadejściem wiosny i przy zbliżających się wyborach, daje się zauważyć na murach domów i ogrodzeń, które nie są przeznaczone do plakowania, wzmrożona ilość napisów, skrótów i hasel różnego rodzaju, mających popularyzować pewne organizacje i ich cele.

Niejednokrotnie zostają popisane tłuściami kreda w najszybszy sposób mury świeżo odnowionych kamienic.

Hasło odczyszczenia miast, rzucone przez pana premiera, wydało swój obfity plon. Obywatele odnawiają swoje realności, często kosztem najistotniejszych potrzeb codziennego życia, gdy tymczasem nierozważna, a często nieświadoma ręka

Pierwszy i jedyny w swoim rodzaju film „gangsterski” na
Dziś PREMIERA w kinie CHIMERA wesoło! „WRÓG GANGSTERÓW Nr. 1” W głównej roli SIERŻANT BERRY HANS ALBERS
Sensacja! Tempo! Humor! Film, który każdego zadowoli!

Rola kapitału zagranicznego w przemyśle polskim.

WARSZAWA. (Tel.) Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Senatu obradowano nad budżetem Min. sprawiedliwości.

Referent sen. Głowacki poruszył m. in. sprawę lepszego uposażenia materialnego osób, zatrudnionych w wymiarze sprawiedliwości.

Sen. Fichna podniósł, że jednym z najważniejszych zagadnień w resorcie sprawiedliwości jest sprawa kodyfikacji prawa polskiego, w tym prawa małżeńskiego.

Sen. Lelek podkreślił, że w dziedzinie prawa małżeńskiego stan obecny jest nie do zniesienia. Również prawo spadkowe wymaga rewizji.

Sen. Fudakowski omawia sprawę niezawisłości sędziów, która, zdaniem mówcy, zależy od czysto ludzkich stosunków.

Trzeba skończyć ze zależnością sędziów od ciężarów jego troski.

Następnie referent sen. Kobyliński omówił budżet Ministerstwa handlu i przemysłu, przy czym stwierdził, że w naszym przemyśle poważną rolę gra kapitał zagraniczny, który w dniu 1 stycznia ub. r. wyniósł 42,9 proc. Na

drugim miejscu stoi kapitał żydowski, a dopiero na trzecim miejscu kapitał polski.

Problem polskiego handlu w Polsce należy jeszcze ciągle do rzędu postulatów, czekających dopiero należytego rozwiązania.

Sen. Barcikowski uważa, że społeczeństwo żydowskie we własnym interesie powinno dopomóc rządowi w dążeniu do rozwiązania problemu emigracji.

Sen. Klarner stwierdza, że proces unarodowienia winien się odbywać jako wielka praca społeczna i państwowa, z którą nie harmonizuje nienawiść narodowa, ani rasizm jako zjawiska sprzeczne z psychiką i historią Polski oraz niezgodne z etyką Kościoła rzymsko-katolickiego.

Sen. Ślaski mówiąc o Gdyni podkreśla zbyt powolne tempo robót, poniżej norm nieodzownie w tym wypadku potrzebnych.

Sen. Berzkowicz stwierdza, że polityka surowcowa jest podstawą przemysłowości kraju.

Sen. Lemkiewicz zajmuje się zagadnieniem rzemiosła, utrzymując, że dziś wszyscy rządzą rzemiosłem. Mówi się wiele o kredycie i pomocy dla rzemiosła, ale najważniejszym postulatem jest to, że wszystkie przepisy i zarządzenia odnoszące się do rzemiosła, wychodzą z jednego Ministerstwa, które jest do tego powołane, a mianowicie z Ministerstwa przem. i handlu.

Sen. Burski podkreśla ciężką sytuację gospodarczą Pomorza, zadając m. in. u przemysłowienia portu w Gdyni.

Sen. Drozdowski porusza sprawę Gdyni jako portu polskiego, przez który przechodzi 46 procent naszego handlu zagranicznego.

Następnie w zastępstwie chorego ministra Romana odpowiadał na wywody przedmówców wiceminister Rose.

Przed zakończeniem posiedzenia do łaski marszałkowskiej wpłynęła interpelacja sen. Kornkego w sprawie odznaczeń niepodległościowych dla b. uczestników powstań śląskich.

Rokowania polsko-rumuńskie

BUKARESZA. (PAT.) Wczoraj rozpoczęły się w Bukareszcie polsko-rumuńskie rokowania, dotyczące przedłużenia konwencji lotniczej między obu państwami.

PŁASZCZE - KOSTIUMY

oryg. modele z najmniejszych materiałów bielskich

POWSZECHNY SKŁAD ODZIEŻY, Lwów, Pasaż Mikołascha

J. F. WITTKOP.

NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

AUTORYZOWANA ADAPTACJA EUGENIUSZA BALUCKIEGO.

Aniela ciągle kłęczała, nie miała siły wstać: przerażenie ścisnęło ją za krtani, przed oczami migotały kolorowe przecinki.

Nagle staruszka podniosła ramiona i zaczęła kurczowo łapać dłońmi powietrze. Po chwili głowa przechyliła się na bok, czepek zsunął się i spadł na twarz. Spod niego wydobywało się rzędnienie podobne raczej do ostrych dźwięków, jakie wydaje szkło, gdy się po nim pociega mocno jakimś metalowym przedmiotem. Wkrótce i to ucichło — atak wściekłości zakończył się głębokim omdleniem.

Aniela ocknęła się, podbiegła do chorej, chciała ją posadzić wygodniej. Ujęła ją łagodnie za ramiona. Staruszka znów zaczęła rzedzić, potem jęczać cicho. Zdawało się, że nastąpiła agonja.

Aniela zadzwoniła na służącego. W jej głowie kłębiły się myśli, ale takie potworne, że nie chciała się nad nimi zastanawiać, czując, że sama może stracić przytomność. Wolała sądzić, że ta makabryczna scena była następstwem tylko szczególniej wysokiej gorączki, na którą ciotka jej męża zapadała dość często.

W oddali rozległy się kroki starego sługi, który sunął powłócząc nogami po schodach i po długim korytarzu w niezamieszkałej części domu. Zapukał ostrożnie przed wejściem.

Był wyschnięty jak mumia, bardzo wysoki, trzymał się prosto. Miał na sobie fioletowy watawny szlafrok i miękkie pantofle. Twarz, jak gdyby wycięta z twardego drzewa, była bez żadnego wyrazu.

Nie ulegało wątpliwości, że orientował się od razu w sytuacji, jednak skłonił się z szacunkiem nieprzytomnej hrabinie, potem Anieli.

Młoda kobieta zaczęła opowiadać podnieconym szeptem, co tu zaszło, lecz Tomasz przyłożył kościsty palec lewej ręki do zapaśniętych warg, prawą rękę podniósł ostrzegawczo. Następnie z niezwykłą zręcznością poprawił poduszki, ułożył na nich wygodnie swoją panią, natarł jej twarz wodą kolońską, a gdy spostrzegł na dywanie zniszczoną fotografię, podniósł ją i zaczął ustawiać na kominku. Nie udawało mu się to, ponieważ zgniecioną niklową ramką ślizgała się po gładkim marmurze.

W tym momencie staruszka otworzyła oczy.

— Daj mi tę fotografię, Tomasz — powiedziała słabym głosem.

Aniela przeszkodziła w obawie, że chora ją zniszczy do reszty. Nie zdążyła jednak, gdyż służący był bliżej kominka.

Staruszka z trudnością wyciągnęła dłoń,

wzięła zniekształconą fotografię, którą Tomasz jej wręczył z ukłonem i zapytał:

— Dlaczego tu tak ciemno?

Stąpając bezgłośnie, służący zbliżył się do drzwi i przekreślił wyłącznik. Zapalił się wielki kryształowy pajak zawieszony na środku sufitu.

Staruszka długo przyglądała się zniszczonej fotografii trzymając ją w silnie drżących palcach. Dwie duże łzy stoczyły się po jej zmarszczonych policzkach. Zrobiła zmęczony ruch i sługa, zgadując jej życzenie, podał natychmiast koronkową chusteczkę. Otarła oczy.

— Tomasz...

— Słucham jaśnie pani.

— Znasz pana Adama Morzeńskiego.

— Tak jest, proszę jaśnie pani. Jak młody pan był jeszcze, o tym — pokazał na pół metra od podłogi — to bardzo lubił jeździć konno na moich kolanach.

W jego starczym głosie zadźwięczało nieśmiało rozczerzenie, natomiast twarz na jego nie zmieniła wyrazu kamiennej obojętności. Ogromny, chudy, owinięty w długi fioletowy szlafrok, z którego sterczała cienka szyja uwieczniona głową, jak gdyby obciążoną perłami, wyglądał na kapłana tajemniczego obrządku zabraniającego swoim zwolennikom objawiania wszelkich wzruszeń.

— Młody pan może tu przyjść w tych dniach — ciągnęła staruszka.

Patrzyła bez przerwy na fotografię i jak gdyby nieczuła, że łyż się toczą po jej policzkach spadając na koronkową pelerynkę.

Aniela wstrzymała oddech. Słuchała tej rozmowy nie wierząc własnym uszom. Przy ostatnich słowach zrobiła gwałtowny ruch, ale głosu już nie mogła wydobyć.

Staruszka nie zwracała na nią najmniejszej uwagi, jakby jej wogóle nie było w pokoju. Oddała fotografię służącemu, który ją przyjął z ukłonem i w tejże chwili opuścił ra-

mię, przybierając postawę, w jakiej zawsze wysłuchiwał rozkazów hrabiny.

— Tomasz, od dzisiejszego dnia nie znamy młodego pana...

— Proszę jaśnie pani...

— Jeśli się odważy tu przyjść...

— Ciocciu! Adas jest w Paryżu? — zawołała porywczo Aniela.

Pochyliła się nad łóżkiem, chwyciła chorą za rękę. Staruszka jej nie cofnęła. Zdawało się, nie czuła uścisku gorącej dłoni.

— Jeśli się odważy tu przyjść — powtórzyła nie podnosząc głosu — to go nie wpuszcisz, Tomasz.

— Jak jaśnie pani rozkaże... — Sługa pochylili lekko głowę, rzucił przelotne spojrzenie na fotografię, którą trzymał w opuszczonej ręce i zapomniał się tak dalece, że podjął: — Proszę jaśnie pani, przeciw młody pan...

Umilkł i zaczął przeżuwać zapadniętymi wargami, nie zmieniając kamiennego wyrazu twarzy.

— Nie wpuszcisz go, Tomasz.

— Według rozkazu jaśnie pani.

Aniela czyniła nadludzkie wysiłki, by nie wybuchnąć histerycznym płaczem.

— Ależ ciocciu... ciocciu... — wykrztusiła patrząc kolejno na starą hrabinę i jej sługę, jednak jak gdyby nie spostrzegali jej obecności. — Ciocciu, czy Adas przyjechał? Biagam o odpowiedź, przecież to mój mąż! — zawołała gwałtownie i zaniosła się rozpaczliwym łkaniem.

— Zgas duże światło, Tomasz... Głowa mnie strasznie boli... Ach, Tomasz, starość jest okropna...

— Proszę jaśnie pani, przeło zatelefonować po lekarza?

(C. d. n.)

HITLER PRZYŁĄCZYŁ CZECHY DO NIEMIEC!

Nowy okres w dziejach narodu słowackiego.

BRATYSŁAWA. (PAT.) Wczoraj na niejawnym posiedzeniu sejmu słowackiego została przygotowana formułka niepodległości państwa słowackiego, którą następnie ogłoszono na jawnym posiedzeniu. Po posiedzeniu niejawnym odbyło się pod przewodnictwem wicemarszałka sejmu Mederly, przy czym wzięli w nim udział również dr. Tiso i dr. Durczanski.

Następnie odbyło się pod przewodnictwem wicemarszałka sejmu Sokola jawne posiedzenie sejmu, na którym poseł Sidor wygłosił przemówienie, w którym zrekapitulował wydarzenia ostatnich dni. Wskazał on, że podjął się misji utworzenia gabinetu jedynie w tym celu, aby nie dopuścić do rozlewu krwi słowackiej.

Obecnie składa dymisję w imieniu całego rządu. Po przemówieniu Sidora zabrał głos dr. Tiso, który zdał sprawozdanie z przebiegu rozmów berlińskich. Wreszcie marszałek sejmu Sokol odczytał formułę w myśl której:

z woli Bożej i narodu słowackiego, Słowacja ogłasza niepodległość i marszałek Sokol zaproponował by głosowanie odbyło się przez powstanie. — Wszyscy posłowie powstali ze swych miejsc i odśpiewali hymn narodowy. W ten sposób powstało niepodległe państwo słowackie.

BRATYSŁAWA. (PAT.) Pierwszą ustawą, uchwaloną wczoraj przez sejm słowacki, jest ustawa o niepodległości państwa słowackiego. Ma ona brzmienie następujące:

Art. 1. Obszar Słowacji ogłoszony zostaje jako niepodległe państwo słowackie. Sejm regionalny Słowacji przeistacza się w sejm ustawodawczy państwa słowackiego.

Art. 2. Do czasu ogłoszenia konstytucji państwa słowackiego wszelka władza wykonawcza znajduje się w rękach rządu — mianowanego przez prezydium sejmu.

Art. 3. Wszystkie dawne ustawy, dekrety i zarządzenia pozostają w mocy ze zmianami, wpływającymi z ducha niepodległości państwa słowackiego.

Art. 4. Rząd upoważniony zostaje do powzięcia wszelkich zarządzeń w celu utrzymania porządku i zabezpieczenia interesów państwa w drodze dekretów.

Art. 5. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem dzisiejszym. Wykonanie jej powierza się rządowi.

Granica od Czech zamknięta.

BRATYSŁAWA. (PAT.) Urzędowa lista pierwszego rządu niepodległej Słowacji, jest następująca:

Ks. dr. Tiso, premier, prof. Tuka, wice-premier, Sidor, sprawy wewnętrzne, dr. Durczanski, sprawy zagraniczne, Czatlós, sprawy wojskowe, Siwak — szkolnictwo, Medriecy — gospodarka, Stano — komunikacja, Fritz — sprawiedliwość, Pruzyński — finanse.

BRATYSŁAWA. (PAT.) Min. Sidor wydał do wszystkich komórek organizacyjnych gwardii ks. Hlinki rozkaz, aby pograniczna gwardia zabezpieczyła granice nowego państwa. Jednocześnie rozkaz przypomina wczorajszy rozkaz komendanta gwardii Czarnogórskiego o kontroli podróży wyjeżdżających z Czechosłowacji i o konfiskacie wszystkich pieniędzy i kosztowności, z wyjątkiem 500 koron na osobę. Wszystkie władze kolejowe otrzymały rozkaz wstrzymania transportów kolejowych do Czech i Moraw, a pocztę rozkaz wstrzymania wysyłania pieniędzy. — Poczta przestała po południu przyjmować przesyłki pocztowe do Czech i Moraw.

O godz. 16 zebrała się po raz pierwszy nowa rada ministrów Słowacji. W posiedzeniu brał również udział szef propagandy Mach. Władze rządowe stwierdzają, że przejęcia dowództwa wojsk, stacjonowanych w Słowacji przez słowackiego ministra spraw wojskowych, przeszło gładko, podkreślając jednocześnie z zadowoleniem rozumne i mądre stanowisko oficerów narodowości czeskiej.

Komunikat rządowy ogłasza, że zabez-

pieczenie granic zostało już przeprowadzone. Granice zajęte zostały przez funkcjonariuszy straży skarbowej. W przemówieniu radiowym szef propagandy Mach oświadczył m. in., że Słowacy wyciągają bratnią dłoń do wszystkich sąsiadów.

PRAGA. (PAT.) Według nadechodzących tu wiadomości, stacja kolejowa w Bratysławie jest wypełniona przez Czechów i Żydów, usiłujących opuścić miasto. Komunikacja pomiędzy Bratysławą a Huztem została przerwana.



Odezwa wodza armii słowackiej.

BRATYSŁAWA. (PAT.) Przejmowanie władzy wojskowej w Słowacji miało przebieg spokojny. D. O. K. „Słowację” objął minister spraw wojskowych ppłk. Czatlós. Dowództwo poszczególnych dywizji ze względu na brak wyższych oficerów słowackich przejęli oficerowie rangi niższej.

BRATYSŁAWA. (PAT.) Słowacki minister obrony narodowej Czatlós wygłosił wczoraj przez radio przemówienie, w którym podkreślił, że

rząd słowacki przystępuje do tworzenia samodzielnej armii słowackiej. Min. Czatlós zwrócił się do żołnierzy z apelem, aby

zachowali karność i bezwzględne posłuszeństwo. Żołnierzom nie wolno mieszać się do polityki, występować z krytyką zarządzeń władz i wtrącać się do ich urzędowania.

W najbliższym czasie zostanie przeprowadzony całkowity rozdział armii w zgodzie i porozumieniu z Pragą. Żołnierze słowaccy w najbliższym czasie zostaną oddzieleni od żołnierzy czeskich i będą poddani oddzielnemu wyszkoleniu. Minister potwierdza, że wydał zakaz przewożenia transportów wojskowych przez granicę czesko-słowacką.

Żołnierze czescy, dopóki pozostaną w Słowacji, będą traktowani na równi z żołnierzami słowackimi pod warunkiem, że zachowują się lojalnie w karność i posłuszeństwie. W końcu minister podkreślił, że będzie bezwzględnie karał wszelkie próby sabotażu.

BRATYSŁAWA. (PAT.) W związku z proklamacją niepodległego państwa słowackiego, w Bratysławie panuje na ogół nastrój radosnego podniecenia. Ulice są udekorowane flagami o słowackich barwach narodowych.

Przez ulice przeciągają ze śpiewem oddziały gwardii ks. Hlinki i tłumy ludzi, które żywo komentują ostatnie wypadki. Do większych manifestacji w Bratysławie dotychczas nie doszło. Natomiast z prowincji nadechodzą wiadomości, że we wszystkich miastach odbywają się spontaniczne manifestacje przy udziale tysięcznych tłumów, które pełne entuzjazmu wyrażają swą radość z powodu powstania państwa słowackiego.

Depesza do min. Becka.

WARSZAWA. (PAT.) Słowacki minister spraw zagranicznych Durczanski wystosował do ministra spr. zagr. Polski, Becka, depeszę treści następującej:

Minister spraw zagranicznych państwa słowackiego ma zaszczyt zakomunikować, że zgromadzenie narodowe Słowacji, jedyny oficjalny przedstawiciel Słowaków, na uroczystym posiedzeniu odby-

łym w dniu 14 marca 1939 r. w Bratysławie proklamowało swą niezawisłość i utworzenie państwa słowackiego w obecnych granicach kraju słowackiego. — Msgr. dr. Józefowi Tiso, prezesowi rady ministrów, powierzono pełnienie funkcji głowy państwa. Minister spraw zagranicznych ma zaszczyt prosić o uznanie utworzonego państwa i o zawiadomienie nas o tym.

„Testament ojca Hlinki”.

BERLIN. (PAT.) Pierwszym z dzienników niemieckich, który przynosi wiadomość o ogłoszeniu niepodległości Słowacji i wkroczeniu wojsk węgierskich do Rusi Podkarpackiej był „Angriff”. Na pierwszej kolumnie widniały tytuły: „Rozwiązanie Czechosłowacji — państwo mozaikowe upada. Słowacja ogłasza decyzję sejmu swą niepodległość. Wkroczenie wojsk węgierskich do Rusi Podkarpackiej. — Czesi sprowokowali Węgrów”.

„Deutsche Allgemeine Zeitung” przynosi komentarz redakcyjny pt.: „Upadek”, w którym pisze m. in. „Spełnił się testament ojca Hlinki, pozostawiony narodowi słowackiemu. Wojska węgierskie wkroczyły w tym samym czasie w kraj na Ruś Podkarpacką, odpędzając na granicy czeskie bandy. Ciężka wina praskiego rządu mści się prędzej, niż pozahawione rozsądku czyniki rządzące Pragą przypuszczały.”

Nieudany zamach na Sidora?

WARSZAWA. (r. — telef.) Z Bratysławy donoszą, że wczoraj w domu ministra Sidora oddano kuferek, który jak się okazało, zawierał materiały wybuchowe. Szofera, który oddał ten kuferek aresztowano. Okazało się, że szofer ten przybył z Wiednia, a kuferek wręczył jakiś nieznaną osobnik z poleceniem oddania go w domu Sidora.

Państwo Czeskie przestało istnieć i zdało się na łaskę i niełaskę Hitlera!

PRAGA. (PAT.) Urzędowo komunikują, że prezydent republiki dr. E. Hacha w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Chvalkovskiego odjechał w poniedziałek o godz. 16 pociągiem specjalnym do Berlina. Prezydent Hacha odbędzie konferencję z kanclerzem Hitlerem.

BERLIN. (PAT.) Prezydent Hacha przybył ze swoim otoczeniem do Berlina o godz. 22.41, powitany na dworcu przez podsekretarza stanu Weizsäckera, szefa protokołu w min. spraw zagr. Doernberga, sekretarza kancelarii kanclerza Rzeszy Meissnera, komendanta miasta Seiferta i posła czeskiego Mastnego.

Prezydent odjechał ze swoim otoczeniem z dworca do hotelu „Adlon”, gdzie zamieszkał. Z hotelu min. Chvalkovsky udał

się z wizytą do min. spraw zagr. Ribbentropa, który go następnie rewizytował w hotelu „Adlon”. Około godz. 24.00 odbędzie się wizyta prezydenta Hacha u kanclerza Rzeszy Hitlera.

BERLIN. (PAT.) Prez. Hacha wyjechał samochodem z hotelu „Adlon” około godz. 1-ej w nocy i udał się do kanclerza Hitlera.

BERLIN. (PAT.) Prezydent Hacha i minister Chvalkovsky, jak podaje Niemieckie Biuro Informacyjne, przybyli o godz. 1.10 do nowego urzędu kanclerskiego. Rozmowy rozpoczęły się w gabinecie kanclerza w obecności marszałka Goeringa, ministra spraw zagranicznych Ribbentropa i sekretarza stanu Meissnera.

Marsz Niemców na Pragę.

WARSZAWA. (r. — telef.). Wczoraj przestała istnieć sferderowana republika czechosłowacka, a dziś nad ranem wybiła ostatnia godzina państwa czeskiego. Czechy, jako państwo niezależne, nie istnieją. O godz. 3.55 nad ranem zakończyła swój żywot republika, której prezydentem był dr. Hacha. Po półtoragodzinnej rozmowie z Hitlerem dr. Hacha podpisał układ, mocą którego oddał losy narodu cze-

skiego w ręce Rzeszy Niemieckiej. Hitler oświadczył, że zapewni rozwój życia autonomicznego narodowi czeskiemu. Z chwilą podpisania tego układu wojska niemieckie — które już wczoraj wieczorem rozpoczęły marsz na kilku odcinkach — ruszyły ze wszystkich stron w kierunku Pragi. W chwili obecnej wojska niemieckie maszerują, przez nikogo nie zatrzymywane, w kierunku Pragi, która jeszcze dziś

przed godziną 10 rano obsadzona będzie przez armię niemiecką.

Równocześnie donoszą z Rusi Podkarpackiej, że wojska węgierskie posuwają się naprzód i zbliżają się ku granicy polskiej.

„Kanclerz weźmie naród czeski pod opiekę Rzeszy Niemieckiej”.

BERLIN. (PAT.) Niemieckie Biuro Informacyjne ogłosiło następujący komunikat:

Czeski prezydent dr. Hacha przybył w towarzystwie czeskiego ministra spraw zagranicznych Chvalkovskiego o godzinie 1.10 do nowego kancelarii Rzeszy na rozmowę z kanclerzem. Prezydent Hacha przeszedł przed frontem kompanii chorągwianej S. S. przy dźwiękach marsza. Kanclerz przyjął prezydenta dr. Hachę w swoim gabinecie. Przy rozmowie obecni byli ze strony niemieckiej premier marszałek Goering, który na życzenie kanclerza przerwał swój urlop we Włoszech i w poniedziałek około godz. 18 przybył do Berlina, jak również minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop. Po pierwszej 45-minutowej rozmowie prezydent Hacha i minister spraw zagranicznych Chvalkovsky udali się na naradę i na szczegółowe rozmowy z premierem marszałkiem Goeringiem i ministrem von Ribbentropem. Po wznowieniu rozmowy u kanclerza podpisano o godzinie 3.55 następujący układ:

(Dalszy ciąg na str. 6-tej).

(Dalszy ciąg ze str. 5-tej).

Kancelarz przyjął dziś w Berlinie w obecności ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa czesko-słowackiego prezydenta dr. Hachę i czesko-słowackiego ministra spraw zagranicznych Chvalkovsky'ego na ich życzenie. Przy spotkaniu tym poddano zbadaniu z całą szczerością poważną sytuację, jaka powstawała w ostatnich tygodniach na dotychczasowym czesko-słowackim obszarze państwa. Z obu stron dano jednomyślnie wyraz przekonaniu, że celem wszystkich wysiłków musi być zapewnienie spokoju, porządku i pokoju w tej części Europy środkowej. Czesko-słowacki prezydent oświadczył, że stu-

„EUROPA” **DZIS PRAPREMIERA!** **„EUROPA”**
„GUNGA DIN”
 Pierwszy prawdziwy tajemniczy, pełen egzotyki film o Indiach, historyczna wędrówka szczerp maho-metańskich poprzez Ganges, oryż, świątynie i budo-wle, zdefiniowane przez specjalną ekspedycję R. K. O.
 W gł. rol.: Joan Fontaine, Gary Grant, Victor Mac Laglen Douglas Fairbanks Jr. Reżys. George Stevens
 Karty i bilety wolnego wstępu prócz urzędowych, aż do odwołania nieważne! 1039

ząc temu celowi i dla osiągnięcia ostatecznego uspokojenia, kładzie los narodu i kraju czeskiego w pełnym zaufaniu w ręce kancelarza Rzeszy Niemieckiej. Kancelarz przyjął to oświadczenie i dał wyraz swej decyzji, iż weźmie naród czeski pod opiekę Rzeszy Niemiec-

kiej i zabezpieczy mu rozwój autonomicznego życia narodowego w myśl jego odrębności.
 (—) Adolf Hitler, (—) dr. Hacha, (—) von Ribbentrop, (—) dr. Chvalkovsky
 Berlin, 15 marca 1939 r.

Anglia i Francja umyły ręce i nie będą interweniować!

LONDYN. (PAT.) Wypadki w Słowacji były wczoraj przedmiotem szeregu interpelacji w Izbie Gmin. Odpowiadając na zapytanie lidera opozycji posła Atlee, premier Chamberlain oświadczył, co następuje:

„Wedle informacji, otrzymanych od posła brytyjskiego w Pradze, sytuacja w Bratysławie pozostaje nadal na zewnątrz spokojna, choć w innych częściach Czech miały miejsce starcia z ludnością niemiecką. Nie posiadam żadnych informacji co do charakteru rozmowy między kancelerzem Hitlerem a Tiso.

Oficjalny komunikat, opublikowany rano w Pradze, donosił o zwołaniu sejmiku słowackiego przez prezydenta republiki na godz. 10 dziś przed południem w Bratysławie.

Według tego komunikatu, powyższy krok został podjęty przez prezydenta republiki na życzenie nowego premiera słowackiego Sidora, przy czym podobne życzenie zostało również wysunięte przez ks. Tiso, który powrócił do Bratysławy celem wzięcia udziału w posiedzeniu sejmiku.

Posel Atlee zapytał wówczas dodatkowo, jaką akcję zamierza rząd brytyjski podjąć wobec przyjętych gwarancji odnośnie integralności terytorialnej Czechosłowacji oraz czy w świetle obecnej sytuacji rząd brytyjski zamierza odbyć konsultacje z pozostałymi państwami, gwarantującymi układ oraz z rządem czesko-słowackim.

Premier Chamberlain odpowiedział: Kwestia jakiegokolwiek akcji dotychczas nie istniała. Posel Atlee zapytał następnie: „Czyż nie jest rzeczą jasną, że jeżeli zachodzi wpływ, mający na celu odseparowanie Słowacji od reszty Czechosłowacji, to rząd brytyjski na podstawie swych

gwarancji w ramach porozumienia monarchijskiego zobowiązany jest objawiać bar-dziej ścisłe zainteresowanie we wszystkich, co dotyczy reszty integralności państwa czesko-słowackiego?”

Premier Chamberlain odpowiedział: „Wobec braku wyczerpujących informacji, nie chciałbym wyrażać opinii co do pierwszego wysuniętego powyżej punktu, nawet o ileby tak było, to nie stanowiłoby to jeszcze powodu do zastosowania gwarancji”.

Na zapytanie lidera opozycji liberalów Sinclaira, czy rząd brytyjski nadal uważa, iż jest moralnie związany tą gwarancją, premier Chamberlain odpowiedział, że pod tym względem sytuacja nie uległa żadnej zmianie. Posel Atlee zapytał dalej, czy słowacki premier oznajmił, że rząd brytyjski poprosi czeka na powstanie faktu dokonanego.

I czy rząd brytyjski podjął jakiegokolwiek kroki celem odbycia konsultacji z przedstawicielami rządu czesko-słowackiego, rządu francuskiego, lub któregośkolwiek innego gwaranta, zważywszy, że krząca pogłoski, których nie sposób całkowicie ignorować na temat możliwego rozpadnięcia się Czechosłowacji, której integralność W. Brytania zagwarantowała.

Premier Chamberlain dał odpowiedź wynajmując. Na ponowne wystąpienie posła Atlee, że pytanie jego dotyczy tego, czy rząd brytyjski podejmie w ogóle jakiegokolwiek kroki, czy też odpowiedź premiera również należy rozumieć w tym sensie, że rząd brytyjski jest obecnie całkowicie nie zainteresowany w sprawie Czechosłowacji, premier Chamberlain odpowiedział w sposób niewyraźny, że „tego rodzaju przypuszczenia byłyby całkowicie nieuzasadnione”.

WARSZAWA. (r. — telef.). Osobisty organ Chamberlaina, „Times”, omawia tylko ogólnie wypadki czesko-słowackie. Natomiast dwa inne organy konserwatywne, a miano-

wicie „Daily Telegraph” i organ Edena — „Yorkshire Post” uważają rozkład Czechosłowacji za następstwo niepowodzeń polityki angielskiej. Organ Edena dodaje, że uznając szczerść i humanitaryzm zamiarów Chamberlaina, trzeba równocześnie stwierdzić, że przesadne pochwały dla jego metod polityki zagranicznej nie wytrzymują krytyki.

„Daily Express” sugeruje, że Rumunia zajmie część Rusi, zamieszkałą przez Rumunów. Ten sam dziennik twierdzi, że Hitler wyraził zgodę na wkroczenie wojsk węgierskich na Ruś co zdaniem tego pisma jest wynikiem akcji polskiej.

Największą sensację w Londynie stanowi fakt, że wczoraj na lotnisku w Croydon wylądował samolot, którym przybyło z Czechosłowacji 11 osób. O tem jednak, kto przybył tym samolotem, Foreign Office zabroniło prasie pisać.

WARSZAWA. (r. — telef.). W Parwzu rozkład republiki czesko-słowackiej sledzony jest z napięciem i jednocześnie z rezygnacją. Rząd francuski podkreśla oficjalnie, że konflikt ma charakter czysto wewnętrzny, mimo to jednak sledzi z nienackiem ruchy wojsk niemieckich.

Opinia paryska zdradza jednak więcej nerwowości, niż sfery oficjalne. Na ulicach widzi się znów dyskutujących przechodniów jak w dniach wrześniowych, a dzienniki wydają co godzina nadzwyczajne dodatki. Prasa francuska omawiając wypadki, zapytuje, czy nowa interwencja Rzeszy wobec republiki czesko-słowackiej nie stanowi sygnału do szerszej akcji mocarstw totalnych na arenie europejskiej.

„Temps” uważa, że rozczłonkowanie Czechosłowacji stanowi dopiero akt pierwszy zagadnienia, zaś akt drugi rozegra się na pla-szczyźnie szerszej. Na drodze rokowań między Berlinem, Warszawą i Budapesztem rozstrzygnięte będzie zagadnienie granicy polsko-węgierskiej.

Odezwa Hitlera do Niemców. „Postanowiłem, by wojska niemieckie wkroczyły do Czech i Moraw”.

BERLIN. (PAT.) Kancelarz Hitler wy-dał do narodu niemieckiego odezwę, w której przypomina, że zaledwie przed kilku miesiącami Niemcy zmuszone były wziąć w obronę mieszkających w zwartych obszarach rodaków swych przeciw terrorystycznemu reżimowi Czechosłowacji, a już w ostatnich tygodniach ujawniły się to

Zbrodnia na tle zazdrości.

WARSZAWA. (telef.). Krwawa scena rozegrała się w Warszawie przy ul. Wolskiej U Eugeniusza Pawłowskiego mieszkającego jako sublokator małżonkowie Sredniccy. Gdy Kazimierz Srednicki, podejrzewając żonę o zdradę, wyrzucił ją z domu, doszło na tym tle między nim a Pawłowskim do sprzeczki, w czasie której sublokator porwał brzytwę i podciął nią gardło Pawłowskiemu i jego żonie, poczem ciał sam sobie żyły na przedramieniu i zakrawiony pobiegł do komisariatu, aby zameldować, że Pawłowscy rzucili się na niego i poranili go, a on broniąc się, zadał im szereg ciosów brzytwą. Ciężko poranionych Pawłowskich w agonii przewieziono do szpitala.

Uwzględnione protesty wyborcze.

WARSZAWA. (Telef.). Na posiedzeniu Izby dla spraw wyborczych Sądu Najwyższego oddalono skargę z okręgu nr. 79 (Łańcut) jako zgłoszoną przez osoby nieuprawnione, natomiast skierowano na rozprawę jawne protesty przeciwko wyborom sejmowym w okręgach nr. 77 (Sanok) i nr. 86 (Nowy Sącz).

same zjawiska na obszarze, na którym żyją obok siebie tyle narodowości. Doprowadzić to musi do reakcji na ponawiane ataki na wolność grup narodowościowych. — Odłączyły się one teraz od Pragi. Czechosłowacja przestała tym samym istnieć.

Dalej odezwa mówi, że od niedzieli w wielu miejscowościach zaszły straszliwe ekscesy, których ofiarą padli znowu liczni Niemcy. Z gęsto zamieszkałych niemieckich wysp językowych, które wspaniały myślności niemiecka pozostawiła ubiegłej jesieni przy Czechosłowacji, zaczyna znów płynąć w kierunku granic Rzeszy masa uchodźców, pozbawionych mienia. Dalsze trwanie takiego stanu rzeczy doprowadzić musiałoby do zniszczenia porządku

na tym terenie, na którym Niemcy zainteresowani są życiowo, a który ponad 1000 lat należał do Rzeszy Niemieckiej.

Aby ostatecznie usunąć ten stan, zagrażający pokojowi, głosi odezwa i aby stworzyć warunki, potrzebne dla nowego uporządkowania stanu rzeczy na tym obszarze, postanowiłem z dniem dzisiejszym, by wojska niemieckie wkroczyły do Czech i Moraw. Oddziały zbrojne, wezmą w obronę życie wszystkich zagrożonych i zabezpieczą tym samym fundamenty, na których opiera się będzie zasadnicze załatwienie kwestii, która w sposób sprawiedliwy odpowiadać będzie duchowi 1000-letniej historii i praktycznym koniecznościom narodów niemieckiego i czeskiego.



Teren, na którym rozgrywa się obecnie doniesie wypadki dziejowe.

Porucznik zastrzelił 2 osoby Epilog krwawego zajścia w Rawie Ruskiej.

Przed sądem wojskowym we Lwowie toczy się dziś proces porucznika, Eugeniusza Napaslińskiego, który, jak to w swoim czasie donieśliśmy, w nocy z dnia 7 na 8 stycznia br.

na zabawie w Rawie Ruskiej w budynku Sokoła zastrzelił tamtejszego lekarza weterynaryjnego dr. Buchtę oraz urzędnika urzędu skarbowego Władysława Narogę.

Zajście rozegrało się na oczach licznej publiczności i było wynikiem scysji, jaka powstała między wymienionymi osobami. W wyniku dochodzeń wygotowano przeciwko porucznikowi Napaslińskiemu akt oskarżenia i stawiono go przed sądem wojskowym. Porucznik Napasliński oświadczył na rozprawie, że

do winy się nie poczuwa. Żałuje, że zastrzelił dwóch ludzi, ale uczynił to w obronie własnej, honoru i mundur oficera, poczem opisał dokładnie dzieje swojego życia, nieszczęśliwego małżeństwa oraz znajomości z panną Anną von Agardy, która jako narzeczona była pośrednio przyczyną tragedii.

Rozprawa ze względu na osobę oskarżonego jak i ło dramatu budzi olbrzymie zainteresowanie. Miejsca dla publiczności na sali wypełnione są szczerze, przyczem przeważają mundury oficerskie. Porucznik Napasliński zeznaje setojąc, w pozycji na baczność. Jest to młody 30-letni oficer, o słusznej postawie, bardzo przystojny. Oczywiście zarówno sędziowie jak i prokurator są oficerami. Obronca ubrany jest w togę adwokacką.

Jak wynika z zeznań oskarżonego, żonę swoją, z którą od dłuższego czasu już nie żyje, poznał on zaledwie na 2 tygodnie przed ślubem. Pożycie ich było bardzo nieszczęśliwe i oboje w końcu postanowili się rozjeść, dziecko zaś, 4-letniego synka, umieścili w zakładzie wychowawczym.

Pannę von Agardy poznał oskarżony w Zakopanem i niebawem oboje zapłoneli ku sobie miłością. Oskarżony starał się o unięwienie małżeństwa, ale nim to nastąpiło, w Rawie Ruskiej rozegrało się znane zajście.

Wyniki rachy wkładów w P. K. O.

(*) Przyrost wkładów oszczędnościowych w P. K. O. w dwóch pierwszych miesiącach b. r. wyniósł łącznie 31.731.000 zł., z czego na styczeń przypada 13.116.000, a na luty 13.615.000 zł. Dzięki tak znacznemu przyrostowi wkładów ogólna ich suma na koniec lutego osiągnęła 820.381.000 zł. W ciągu stycznia otwarto 64.749 nowych książeczek, w ciągu lutego — 58.038.

Koncerty Klepury w Ameryce

NOWY JORK. (PAT.). Wczoraj śpiewał Jan Klepura w Nowym Jorku dwukrotnie: po południu w rozgłośni radiowej, wieczorem zaś na końcowym przedstawieniu w „Metropolitan Opera House”, zamykającym przedłużony sezon tegoroczny.

Łączmy się w walce z bezrobociem.

Jeden z większych zakładów przemysłowych w środkowej Małopolsce w ciągu ostatniego roku musiał zmienić 90% zatrudnionych robotników. Nietrudno odgadnąć przyczynę. Fabryka werbo-wała robotników z pośród okolicznych włościan, nieprzystosowanych do pracy w nowoczesnie urządzonych fabrykach. Cóż się dzieje ze zwolnionym z pracy robotnikiem po wyczerpaniu zasilków ustawowych na wypadek bezrobocia. Musi się nim zająć Pomoc Zimowa aż do chwili, gdy znowu otrzyma jakieś zatrudnienie. A teraz rozstrzygniemy sprawę: czy Pomoc Zimowa służy w tym wypadku wyłącznie miastu, jak to sobie niejedni rolnik tłumaczy, czy też również służy wsi? Zważmy tylko: robotnicy, o których mowa, pochodzą z bardzo biednej okolicy, w której nierazkim zjawiskiem jest 1—2 morgowy gospodarz. Powstała nowa fabryka zatrudniła kilkaset takich gospodarzy, którzy po raz pierwszy weszli do zakładu przemysłowego i z braku przygotowania do tej nowej pracy nie mogli jej podjąć. Trzeba tych ludzi przeszkolić, przygotować do jakiegoś zawodu, by mogli pozostać w przemyśle i odciążyć wieś. Jasne jest chyba, że działanie Funduszu Pracy czy Pomocy Zimowej, której akcja pozwala środki Funduszu Pracy przerzucić z pomocy doraźnej na zatrudnienie czy przeszkolenie — dotyczy również wsi, jak i miasta.

Nie należy tedy traktować Pomocy Zimowej jako akcji miejskiej. Działając w mieście, pomaga poszukującym pracy ze wsi. Działając na wsi, chroni miasto przed zbyt licznym napływem bezrobotnych do miasta. Jest akcją jednak ważną dla świadomego mieszkańca wsi i miasta.

Ofiarny grosz na Pomoc Zimową jest obowiązkiem każdego obywatela. O ile wszyscy bez wyjątku, którzy jakieś „wieś” dochody mają, będą się do tego obowiązku poczuwać — zmniejszy się bieda, która nie zna podziału na wieś i miasto.

Wytwornia „METRO-GOLDWYN-MAYER”! Reż. seria Julien Duviviera!
Wykonawcy: **Luiza Rainer, Miliza Korjus** oraz **Fernand Gravey** —
wspólnym wysiłkiem stworzyli cudowne arcydzieło muzyczne p. t.

WIELKI WALC

Milionowy film dla milionów! — Dyrekcja kina „CASINO” jest dumna, że
może takie arcydzieło jeszcze w bieżącym sezonie zaprezentować naszemu
miasu. — Dziś uroczysta PREMIERA

9145

Zawieszenie ukraińskich organizacji w pow. brzeżańskim.

WARSZAWA. (PAT.) W związku z szeregiem wypadków teroru i próbami anarchizowania życia publicznego, jakie od dłuższego czasu miały miejsce na terenie pow. brzeżańskiego, władze bezpieczeństwa podjęły energiczną akcję, zmierzającą do likwidacji wstępnych działań i przywrócenia normalnych warunków w powiecie.

Konferencja w związku z inwestycjami.

WARSZAWA. (PAT.) W dniu 14 marca r. b. marszałek Smigły-Rydz był obecny na konferencji z wicepremiera i ministra Skarbu, dotyczącej zagadnień finansowych, związanych z planem inwestycyjnym na rok 1937/40. W konferencji tej wzięli udział premier Składkowski oraz przedstawiciele odpowiedzialnych działów ministerstwa Skarbu i instytucji finansowych.

Pan marszałek Smigły-Rydz interesował się sprawą cywilnego planu inwestycyjnego, jak również potrzebami finansowymi życia gospodarczego prywatnego oraz powiązaniem tych zagadnień z planem inwestycyjnym wojskowym.

Obecni na konferencji udzielili w tym zakresie szeregu wyjaśnień panu marszałkowi.

Śmierć śp. Jerzego Warchałowskiego.

WARSZAWA. (PAT.) Wczoraj zmarł tu nagle w 65 roku życia śp. Jerzy Warchałowski, teoretyk i krytyk sztuk plastycznych, doradca artystyczny Ministerstwa Spraw Zagr.

Posiedzenie likwidacyjne Komitetu Obywatelskiego.

Pod przewodnictwem prez. dra Ostrowskiego odbyło się w sali Rady Miejskiej posiedzenie Komitetu Obywatelskiego obchodu 20-tej rocznicy Obrony Lwowa. Zebranie zajął prezydent dr. Ostrowski, a dziękując obecnym za liczny udział podkreślił, że obchód 20-tej rocznicy Obrony Lwowa wypadł pod każdym względem wspaniale, co jest zasługą prac Komitetu i szerokiego sfer obywatelskich.

Z kolei mjr. Klink złożył sprawozdanie z akcji Komitetu. Obchód 20-tej rocznicy Obrony Lwowa został trwale upamiętniony przez żywy pomnik w postaci budowy szkoły Rzemieślniczej i Bursy rzemieślniczej na górnym Łyczakowie, przez otwarcie Muzeum Obrony Lwowa z historycznymi obrazami artysty malarza prof. St. Batowskiego, przez otwarcie biblioteki publicznej w gmachu Muzeum Przemysłu Artystycznego, dalej z okazji tej uroczystości wyszedł trzeci tom Obrony Lwowa 1—22 listopada, dzieło pod tytułem „Walcący Lwów w listopadzie 1918”, przez wydanie „Pobudki”, oddanie do użytku przedszkola na Sygnalówce i szkoły powszechnej im. Gen. Tokarzewskiego na Bogdanówce. W związku z uroczystościami wreszcie nastąpiło odsłonięcie tablic pamiątkowych ku czci poległych obrońców Lwowa na Górze Stracenia, Szkołe kadeckiej i na Zamarstynowie, nadanie 22 ulicom imion związanych z Obroną Lwowa, przekazano miejsce pod pomnik brygadiera Czesława Mączyńskiego.

Z porządku dziennego dr. Pisarzlik w zastępstwie dyr. dr. Uhmy złożył sprawozdanie kasowe. Dochód z rozmaitych imprez wyniósł 33.861 zł, a wydatki 26.602 zł. Na wniosek prof. dr. Seiferta udzielono imieniem Komisji Rewizyjnej Komitetowi absolutorium, a na wniosek dr. Lubaczewskiego przeznaczono pozostałości kasowe 2.000 zł. na żywy pomnik Obrony Lwowa, a 5.234 zł. na Związek Obrońców Lwowa.

Przed zamknięciem obrad zabrał głos dr. Poratynski i imieniem Komitetu Obywatelskiego złożył prez. dr. Ostrowskiemu podziękowanie za pracę około Obchodu i ofiarował mu tableau w skromnych ramach, przedstawiające oryginalne rysunki projektów nalepek i oznak wydanych na 20-lecie obchodu Obrony Lwowa, wykonane przez kustosa Męckiego.

Zarządzeniem władz administracyjnych w pow. brzeżańskim zawieszono działalność następujących organizacji: 59 czytelnia „Proświty” wraz z filią, 38 kółek „Ridnej Szkoły”, oraz jej związek powiatowy, 30 kółek „Sielskiego Hospodara” wraz z filią, 8 oddziałów „Łuhu” z zarządem powiatowym, 2 stowarzyszenia gimnastyczno-sportowe „Sokół”, 28 kółek „Sojuzu Ukrainok” wraz z filią, 7 placówek „Orłów” oraz szereg oddziałów „Ukr. Akcji Katolickiej.”

PRZEZIĘBIENIE?



TABLETKI
ASPIRIN

1-5

Wybory w województwie krakowskim i pomorskim.

KRAKÓW. (tel.) W okresie od dnia 6 do 13 marca br. odbyły się wybory do rad gromadzkich na terenie województwa krakowskiego w powiatach: bialskim, bocheńskim, brzeskim, chrzanowskim, dąbrowskim, jasielskim, limanowskim, myślenickim, nowosądeckim, nowotarskim, wadowickim, żywieckim i tarnowskim.

W sumie wybory objęły 1235 gromad, na terenie których wybrano 22.307 radnych.

Z tego ludowcy uzyskali 6.693 mand., PPS 940, Stronnictwo Narodowe 696. Reszta mandatów dostała się ugrupowaniom apolitycznym o charakterze gospodarczym i zawodowym oraz OZN.

W powiecie wadowickim wystawił swoje listy poseł Putek. Lista ta występująca pod nazwą „Związek ludowców” skupiła 556 mandatów, a Stronnictwo Ludowe 436. W powia-

Nowe odkrycie prof. Einsteina.

PARYŻ (PAT). Agencja Havasa donosi z Nowego Jorku, że prof. Albert Einstein ogłosił o odkryciu przezeń nowego wyłomaczenia siły ciążenia z elektrycznymi i magnetycznymi właściwościami materii.

Prymas Hlond u Papieża Piusa XII.

CITTA DEL VATICANO. (PAT.) Papież Pius XII. przyjął wczoraj na prywatnej audiencji Prymasa Polski ks. kard. Hlonda.

Ameryka na wypadek wojny. Przewrót w amerykańskiej opinii publicznej.

WARSZAWA. (r. — telef.) W Ameryce dokonuje się w opinii publicznej znaczny przewrót. Instytut Badania Opinii Publicznej ogłosił ciekawe dane o zmianie stosunku opinii amerykańskiej do europejskiej państw demokratycznych.

Na pytanie czy na wypadek wojny europejskiej Ameryka powinna dostarczyć państwom demokratycznym środków żywności — 76 proc. zapytanych odpowiedziało twierdząco. Na pytanie zaś czy Ameryka powinna dostarczyć w takim wypadku państwom demo-

krytycznym samolotów i innych materiałów wojennych odpowiedziało przecząco 52 proc.

Znamienne jest, że we wrześniu ub. r. — więc przed Monachium większość Amerykanów wypowiedziała się przeciw dostarczeniu państwom demokratycznym środków żywności i materiałów wojennych.

Wynika z tego, że w Stanach Zjednoczonych polityka Roosevelta wobec mocarstw demokratycznych znajduje coraz większe zrozumienie.

Apel do Polek.

O pomoc dla świątyń kresowych.

Związek przyjaciół kościołów kresowych we Lwowie, działający od kilku miesięcy pod protektorem ks. arcybiskupa Dr. Bolesława Twardowskiego, stworzył w łonie swojej organizacji, oprócz innych sekcji, sekcję szycia szat liturgicznych, jako darów dla najbardziej potrzebujących świątyń kresowych. W tym celu zarząd Związku uzyskał od p. kuratora szkolnego pozwolenie używania świetlicy w szkole żeńskiej im. Staszica (Podwale 17), gdzie dwa razy tygodniowo, tj. w poniedziałek i we wtorek między godz. 16 a 19 będą się odbywały „Godziny szycia”, w których panie bez różnicy towarzyskiej ofiarują swój czas i swoje ręce, aby we wspólnym, szlachetnym wysiłku pracować dla rzeczy nieprzemijających. Bo czyż możemy pozwolić, by kościoły kresowe, które w tak ciężkich warunkach istnieją i walczą skutecznie o duszę polskiego narodu, nie były należycie zaopatrzone, by nie miały czysto i najpotrzebniejszej bielizny kościelnej?

Lwówianki! Bohaterki Kresowe! Wy, któreście na każdy zbrojny apel stawiały karnie i ochotczo, przyjdźcie do naszej świetlicy i pomóżcie nam, a Wy Kobiety-Polski, hen z Zaołzia, Wielkopolski, Pomorza, od Bałtyku po Tatry i Wilno, przysyłajcie, co która może, i koronki i resztki płócien, jedwabii (ze starych sukien naszych i rababek jakie można uszyć cudne ornaty) i ulamki biżuterii, monety, lichтары srebrne — wszystko to nam się przyda! Z darów tych powstanie jedno wielkie dzieło — obrona Kresów, obrona mowy i pacierza polskiego.

Wszelkiej informacji udziela i wszelkie dary przyjmuje sekretarz Związku, p. Anna Karpińska, Lwów, ul. Nowej Rzeźni 52. (Telefon 223-58).

Protest przeciw remilitaryzacji wysp Alandzkich.

WARSZAWA. (r. — telef.) Prasa szwedzka zamieszcza dzisiaj tekst protestu wystosowanego przez mieszkańców wysp Alandzkich przeciwko zarządzonej remilitaryzacji tych wysp. Sprawa ta wywołała, jak wiadomo, wiele hałasu. Do ufortyfikowania wysp Alandzkich dąży od kilku lat Niemcy, które rozpatywały na tym tle wielką propagandę i zdolały nawet pozyskać dla tej koncepcji pewne koła fińskie i szwedzkie.

Gdańsk na brunatno.

WARSZAWA. (r. — telef.) Z Gdańska donoszą, że dnia 1 maja przybędą tam ministrowie Hess i Goebbels, aby wziąć udział w poświęceniu kamienia węgielnego pod „Dom Brunatny”. Prasa gdańska zamieszcza obszerną wiadomość o trzygodzinnej rozmowie, jaką Forster odbył z Hitlerem i zamieszcza fotografię kanclerza z żoną Forstera. Po powrocie Forstera do Gdańska zaangażowano do policji politycznej 50 nowych ludzi.

Śmierć w płonącej kajucie.

WARSZAWA. (Telef.). Na stojącym w przystani w Koźlu na Śląsku Opolskim parowcu rzeczonym wybuchł pożar w kajucie właściciela statku, Hansa Cedzicha, który rozszerzył się z taką szybkością, że gdy syn właściciela wpadł do ogarniętej ogniem kajuty, chcąc ratować cenniejsze przedmioty, stracił przytomność i ogarnięty zewsząd płomieniami, zginął. Parowiec spłonął doszczętnie. Przed rokiem zginął w identycznych okolicznościach starszy syn Cedzicha.

Pożar i katastrofalna panika w kinie.

LILLE (PAT). W czasie wyświetlania filmu w jednym z kin miasteczka Croix wybuchł pożar, który na skutek braku dyscypliny pociągnął za sobą poważne następstwa. Podczas panicznego opuszczania kina stracono na śmierć dwie i poważnie poraniono kilkanaście osób. Jak śledztwo wykazało, kabina operatora, w której wybuchł pożar, dawała pełną gwarancję ogniotrwałości, tak że nie groziło przedostanie się płomieni na zewnątrz.

Podwyżka płac dla prac. umysłowych.

WARSZAWA (PAT). W związku z wypowiedzeniem umowy zbiorowej dla pracowników umysłowych w ciężkim przemyśle na Górnym Śląsku obradowała w dniu 13 bm. w Chorzowie komisja pojednawczo-rozjemcza. Komisja ta wydała orzeczenie wprowadzające trzyprocentową podwyżkę uposażenia pracowników umysłowych w całym ciężkim przemyśle na Górnym Śląsku, z ważnością od 1 lutego r. b.

Protest mocarstw przeciw nowej walucie w Chinach.

TOKIO. (PAT.) Ambasadorowie W. Brytanii, Francji i Stanów Zjedn. złożyli wczoraj w ministerstwie spraw zagr. noty, których treść jest dotychczas nieznaną. W tutejszych kołach politycznych twierdzą, że noty te protestują przeciwko wprowadzeniu w Chinach północnych nowej waluty, co ma być naruszeniem polityki „otwartych drzwi”. Koła te przypominają jednak równocześnie, że rząd pekiński jest niezawisły, skutkiem czego noty powinny być złożone w Pekinie.

Dymisja gabinetu w Syrii.

DAMASZEK. (PAT.) Gabinet Lufti Hafara podał się do dymisji. Prezydent republiki odbył dłuższą rozmowę z przewodniczącym izby Nares Khoury.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

OD KORESPONDENTÓW „WIEKU”

KRONIKA TARNOWSKA.

(HR.) Wybory na wsi w cyfrach. Jak już pokrótce donosiliśmy, na terenie pow. tarnowskiego odbyły się wybory do Rad gromadzkich. Z nieoficjalnych źródeł dowiadujemy się, że procentowo OZN. zdobył 40 proc. mandatów, 60 procent zaś różne ugrupowania demokratyczne, w których oczywiście przewagę mieli członkowie Str. Ludowego i Pol. Partji Socjalistycznej. — W Wojniczu, niezwykle silnym ośrodku Stron. Narodowego, ludowcy do wyborów poszli razem z endecją, przeciwstawiając się grupie demokratycznej. Demokraci zdobyli 18 mandatów, zaś narodowcy i ludowcy 12 mandatów.

(HR.) Pracownik Z. F. Z. A. oskarżony o znieważenie pamięci śp. Marszałka. Dnia 14 bm. przed sądem okr. w Tarnowie toczyła się sensacyjna rozprawa przeciwko pracownikowi Zjedn. Fabr. Zw. Azotów w Mościcach, Józefowi Kapustce, któremu akt oskarżenia zarzucił, iż w obecności współpracowników w magazynie ZFZA, z okazji oglądania portretu śp. Marsz. Piłsudskiego, znieważał Jego pamięć, o czym w 8 miesięcy później miał donieść pracownik ZFZA, niejaki Kepiński. Przesłuchano kilku świadków, poczem sąd odroczył rozprawę dla sprawdzenia dalszych dowodów. Oskarżony do winy się nie przyznaje, twierdząc, że padł ofiarą intryg.

O skuteczną pomoc dla bezrobotnych. — Powiatowy Komitet Pomocy Zimowej bezrobotnym w Tarnowie rozszerzył ostatnio swoją działalność w dziale szerzenia oświaty przez zorganizowanie trzech fachowych kursów, 4-tygodniowego kursu spawania i cięcia metali, którego ukończenie i złożeniu odpowiedniego egzaminu daje prawo zostania pomocnikiem spawacza, 2-tygodniowego kursu brukarskiego i 1-tygodniowego kursu budownictwa ogniowego. Wykłady oraz ćwiczenia rozpoczęły się w bieżącym tygodniu.

Budowa gimnazjum mechanicznego w Dębicy. Wydział Powiatowy i Zarząd Miejski w Dębicy przystąpiły do budowy okazałego gmachu gimnazjum mechanicznego. Budynek ma pomieścić 800 uczniów i będzie wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia. Ukończenie budowy przewidywane jest w terminie jeszcze przed 1 września r. b.

KRONIKA C. O. P-u.

Przy wielkiej elektrowni O. Z. E. T. nad Sanem w pobliżu Niska znajduje się obecnie na ukończeniu budowa wspaniałego gmachu, gdzie znajdzie się pomieszczenie dla dyrekcji i biur.

KRONIKA ŁAŃCUCKA.

Łańcut w nowym rejonie inspektora pracy. Ponieważ z dniem 1 stycznia powstał nowy Inspektorat pracy z siedzibą w Rzeszowie dla powiatów łańcuckiego, przeworskiego, niżańskiego i tarnobrzkiego, przeto wszystkie sprawy należące do Inspektora Pracy, obwodu nr. 52, należy kierować z wyżej wymienionych powiatów do Inspektora Pracy w Rzeszowie, ul. Jagiellońska 5.

KRONIKA JAROSŁAWSKA.

Pożar na folwarku. W zabudowaniach folwarcznych, stanowiących własność bi-skupstwa przemyskiego w Skołyszowie koło Radymna wybuchł onegdaj pożar, którego pastwą padł budynek gospodarczy oraz część domu. Budynek był ubezpieczony. Przyczyną pożaru była wadliwa budowa komina.

Z działalności Z. O. R. w Jarosławiu. — Onegdaj odbyło się w Jarosławiu zebranie kontrolne członków Z. O. R. w sali Zw. w Kasyńce Garnizonowej. Na zebraniu członkowie Z. O. R. zostali zaznajomieni z planem działalności na rok 1939. Wiele miejsca poświęcono na zebraniu omówieniu prac wyszkoleniowych. Po zebraniu odbyło się na strzelnicy jednego z miejscowych oddziałów wojskowych strzelanie z broni małokalibrowej i rewolweru, w którym pierwsze miejsce zdobył ppor. rez. Marian Tomaszewski.

Z akcji sadowniczej. W związku z rozwojem sadownictwa w powiecie jarosławskim, Wydział Powiatowy sprowadził dla tutejszych rolników zorganizowanych w Kołach Sadowniczych, 10 aparatów do opryskiwania drzew owocowych, za cenę zł. 1.000.

Kurs biblioteczarski w Jarosławiu. W dn. 15 i 16 bm. odbędzie się w Jarosławiu 2-dniowy kurs dla przewodniczących, sekretarzy, skarbników i bibliotekarzy wszystkich czyteln. TSL. z terenu powiatu jarosławskiego. Na kursie tym omawiane będą takie zagadnienia, jak: potrzeba pracy kulturalno - oświatowej na wsi, cel i zadania TSL. organizacja i admi-

Echa mordu rabunkowego w Stryju.

Schwytanie cynicznych morderców we Lwowie.

STRYJ. (n.) Ujęcie sprawców bestialskiego morderstwa na osobie bhp. Samuela Preissa w Stryju wieczorem dnia 20 lutego, wywołało duże zainteresowanie z uwagi na sensacyjne momenty tego morderstwa, jak i dramatyczne dzieje ujęcia sprawców. Sprawcami okazali się Aleksander Sierakowski z pow. drohobyczkiego i Piotr Hryciów ze Stryja. Po mordzie obaj bandyci zbiegli ze Stryja i waleśali się po Polsce, popełniając w międzyczasie rozmaite zbrodnie. Ostatnie Wydział śledczy w Stryju ustalił, że mordercy przebywają we Lwowie, zarządził ich przytrzymanie. Dnia 9 bm. przytrzymano Sierakowskiego we Lwowie i odstawiono go do Stryja. Następnego dnia przytrzymano Hryciowa. Przytrzymali go wywiadowcy stryjscy Marzec, Urbanowicz i Szatanik, którzy nałożyli bandyci kajdanki, tak, że nie mógł zrobić użytku z ośmiostzałowego rewolweru, w który był uzbrojony. O cyni-

zmie bandyty świadczy fakt, że oświadczył przy przesłuchaniu, że wywiadowcy mają szczęście, gdyż postanowił krwawo rozprawić się z funkcjonariuszami policji przy ujęciu go i nie dać się wziąć żywcem. Na miejscu zbrodni odbyła się wizja lokalna, w której wzięli udział sedzia śledczy Kubrycht, prok. dr. Muskat, kierownik Wydz. śled. Kordys. Gdy sprowadzono Hryciowa i Sierakowskiego do mieszkania ofiary, Preissowa na ich widok zemdleła. Z trudem ją ooceno. Po doprowadzeniu do przytomności agnoskowała morderców. Na miejscu sprawcy przyznali się do czynu i opisali przebieg, który zgadza się z wynikami dochodzeń wydziału śledczego. Hryciów przyznał się do włamania do składu broni Wolfsonowej w nocy na 21 grudnia, część broni sprzedał, zaś jednym ze skradzionych rewolwerów zastrzelił Preissa. Hryciów ma pozatem na sumieniu cały szereg innych przestępstw.

nistracja w czytelnicy, wskazówki melodyczne w sprawie zakładania bibliotek i czytelni i t. p.

KRONIKA PRZEMYSKA.

(Lt) Bojkot mięsa przez Żydów. Na murach Przemyska pojawiły się drukowane w języku żydowskim afisze — odezwę rabinatu, wzywające do wstrzymania się od jedzenia mięsa wołowego i cielęcego przez przeciąg 16 dni od 14 marca do 30 marca br. Odezwę powołuje się na uchwałę warszawskiej konferencji związku rabinów, powziętą „w obronie uboju rytualnego”. W związku z zupełnym niemal wstrzymaniem się ludności żydowskiej od spożywania mięsa zaznaczył się już na rynku znaczniejszy zbyt drobiu i ryb, których ceny momentalnie wzrosły.

(Lt) Zwłoki noworodka w Sanie. Z Sanu wyłowiono wczoraj zwłoki noworodka. Zawiadomiona policja wszczęła natychmiast poszukiwania za wyrodną matką. Zwłoki dziecka złożono w kostnicy.

(Lt) Nawrót zimy nie dozwala na rozpoczęcie robót publicznych w Przemysku. Wobec przekazania przez Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy we Lwowie pierwszej zaliczki w kwocie 25.000 zł. na uruchomienie robót drogowych i kanalizacyjnych w Przemysku Zarząd Miejski miał już w tych dniach rozpocząć roboty. Tymczasem spadek temperatury i opady śnieżne uniemożliwiły chwilowo rozpoczęcie robót.

(Lt) Wyjazd prezydenta Chrzanowskiego do Warszawy. Pan prezydent miasta Przemysła Leonard Chrzanowski wyjechał wczoraj do Warszawy, celem przeprowadzenia całego szeregu konferencji, dotyczących najistotniejszych interesów miasta.

(Lt) Seria sensacyjnych procesów sądowych. W najbliższym czasie toczyć się będzie przed Trybunałem sądu okręgowego w Przemysku cały szereg sensacyjnych rozpraw karnych. Już w przyszłym tygodniu staną przed sądem mordercy ś. p. ks. Fusa, b. proboszcza z Kramarzówki w pow. jarosławskim i jego gospodyni Zofia Marzec. Następnie przeprowadzone zostaną dwie rozprawy przeciw członkom OUN. Dalszym z kolei sensacyjnym procesem będzie sprawa Włosa Handa, zabójcy osławionego „Czabaka” bhp. Mojżesza Friedmana, który zginął w bóje w styczniu br. Wszystkie te rozprawy oczekiwane są z dużym zaciekawieniem.

Kina. Apollo: „Sally, wszędzie kobiety”. Casino: „Patrol bohaterów”. Muza: „Królowa śniegu”. Olimpia: „Trzy serca”. Fotoplastikon: „Wiedeń — Budapeszt”.

KRONIKA RAWSKA.

(T) Klub radnych polskich w Radzie miejskiej. Onegdaj odbyło się zebranie radnych Polaków nowoobranej Rady miejskiej. Uchwalono stworzyć Klub radnych polskich. Przewodniczącym obrano p. dr. Mariana Chodorowskiego, zastępcą p. inż. Muskusa Wł., sekretarzem kier. szkoły Jana Łatawca. Ułożenie regulaminu poruczono p. inż. Muskusowi.

Usiłował zamordować matkę.

Drohobycz (Sp.) Przed sądem w Drohobyczu odpowiadał 32-letni Józef Czapla z Borysławia, oskarżony o to, że 23 grudnia z. r. w mieszkaniu swoich rodziców przy ul. Narutowicza 1, z którymi nie mieszka, w stanie

podchmielonym na tle porachunków osobistych odgrażał się swej matce Ewie zabiciem jej i wyciągnięciem z cholewy nożem usiłował pchnąć matkę, leżącą w łóżku, w czym przeszkodził mu sąsiad Sian. Borczyk. — Rozprawa została odroczone.

Zmiana nazw miejscowości.

STANISŁAWOW, (ki) Rozporządzeniem wojewody stanisławowskiego zmieniono w powiecie dolińskim nazwę gromady „Jammersahl” na „Równia”, gromadę „Hoffnungssau” zmieniono na „Podlasie”, a gromadę „Engelsberg” zmieniono na „Anielin”.

W powiecie kałuskim zmieniono nazwy następujących gromad: „Ugarstahl” na „Tespowo”, „Landestreu” na „Mazurów”. W powiecie stryjskim zmieniono nazwę gromad: „Pechersdorf” na „Krzywiec”, „Annaberg” na „Anówka”, „Felizientahl” na „Felin” oraz gromadę „Karlsdorf” na „Karolin”.

W powiecie tłumackim zmieniono nazwę gromady „Sitauerówka” na „Lackie Nowe”.

KRONIKA POKUCIA.

(kr) Wybory samorządowe w pow. kołomyjskim — zakończone. W sobotę i niedzielę odbyły się wybory samorządowe w pow. kołomyjskim. W 60% gromad wystawiono po 1 kompromisowej liście. Frekwencja wyborcza sięgała 60%. Stan posiadania Polaków w Radach Gromadzkich zwiększył się z 21% na 37%. Wybrano przeszło 100 radnych, członków Szlachty Zagrodowej. Na 1893 mandaty Polacy zdobyli 691 mandatów, Ukraińcy 1169, Żydzi 27, a Niemcy 6. Jeśli idzie o partie polityczne, to nie odegrały one w tych wyborach żadnej roli. Wiadomo jedynie, że wybrano w powiecie 15 zwolenników Stronnictwa Ludowego (dotychczas było 19), ani PPS, ani Stronnictwo Narodowe żadnym mandatom nie uzyskały. Przebieg wyborów był zupełnie spokojny.

(kr) Konferencja w sprawie komunikacji samochodowej. W sali Rady powiatowej w Kołomyjach odbyła się konferencja kierownika kołomyjskiego oddziału komunikacji samochodowej PKP, z przedstawicielami samorządów powiatowych i miejskich. Jak wynika z wynurzeń nac. Michalskiego w bież. roku zostanie obniżona cena przejazdów do Kut, a komunikacja do Delatyna zostanie usprawniona w ten sposób, że wszystkie autobusy będą przyjeżdżały do Delatyna w czasie umożliwiającym kontynuowanie podróży pociągami w kierunku Worochty. Prawdopodobnie wprowadzi się nowe linie do Żabiego i Siobody Rungurskiej.

KRONIKA RUDECKA.

Dar nauczycielstwa. Grono nauczycielskiej szkoły powszechnej w Rumnie koło Komarna złożyło na ręce starosty pow. J. Sarnieckiego w Rudkach kwotę 100 zł, jako dobrowolny dar na rzecz komitetu budowy kaplicy obrz. łac. na osadzie w Podwysokiem koło Nowosiółek Oparskich, powiatu.

KRONIKA TURCZAŃSKA.

Ruch urzędniczy w Turce. Jak się dowiadujemy, wicestarosta turczański mgr. Władysław Grzędziński został przeniesiony z dniem 1 kwietnia r. b. do Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego. Stanowisko wicestarosty turczańskiego obejmie p. Mieczysław Mazur-

kiewicz, dotychczasowy wicestarosta w Mościskach.

Cech rzemieślników Polaków w Turce. — Z inicjatywy OZN. został zorganizowany w Turce n. Str. cech rzemieślniczy chrześcijan Polaków. Do cechu należy 32 mistrzów i kwalifikowanych rzemieślników. Starszym wybrany został Edmund Schaeffer, mistrz kowalski, senior polskiego rzemiosła turczańskiego.

KRONIKA STRYJSKA.

(n) Rehabilitacja ekspedjentki sklepowej. — Wiele rozgłosu nabrała swego czasu sprawa aresztowania na sali sądowej Józefiny Markowskiej, pomocnicy sklepowej w sklepie masarskim Michała Pycia w Stryju, pozostającej pod zarzutem sprzeniewierzenia na szkodę swego chlebodawcy kwoty około 900 zł. Sprawa zakończyła się w pierwszej instancji zasądzeniem Markowskiej na karę więzienia przez sześć miesięcy. Wskutek zażalenia sesja gospodarcza Sądu okręg. uchyliła areszt śledczy. W międzyczasie Sąd okręgowy stryjski jako odwoławczy rozpatrywał apelację oskarżonej. Sąd stanął na stanowisku, że manko, które powstało w sklepie Pycia w Morszynie nie było wynikiem defraudacji ze strony oskarżonej i dlatego oskarżoną uniewinnił. Bronił adw. dr. Wandel.

(n) Odniesienie do notatki o Teatrze Szlachty Zagrodowej podajemy, że kierownikiem jest p. Rucido. Reżyseria spoczywa w rękach nac. Jarosza.

Kina. Apollo: „Banita”. Edison: „Konflikt”.

KRONIKA BÓBRECKA.

Koło Szlachty Zagrodowej. Dzięki inicjatywie grona ludzi dobrej woli powiatu bóbreckiego, Powiatowe Koło Związku Szlachty Zagrodowej w Bóbrce. W skład zarządu weszli: przewo. Władysław Waligórski, sekretarz Stanisław Kurczyński, skarbnik Jan Bachta, członkowie: kpt. Edward Wolszlegier, prof. Tadeusz Korber, ks. Bronisław Wasyl. — Zarząd Powiatowy rozpoczął energiczną akcję propagandową, organizując lokalne komitety w terenie, dzięki czemu prace w bardzo szybkim tempie posuwają się naprzód i szereg miejscowych komitetów przekształca się w koła. Ostatnio powstało koło w Podmanasterzu pod przewodnictwem p. Franciszka Calderę, zawiadowcy stacji. Jest to pierwsza placówka polska w tej gromadzie.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

(Sp) Walne zgromadzenie urzędników skarbowych w Drohobyczu. Onegdaj odbyło się doroczne walne zgromadzenie Koła Zw. Urzędników Skarbowych w Drohobyczu, pod przewodnictwem mgr. Pronia w obecności delegata miejscowej Komisji Porozumiewawczej dyr. Pusiarskiego. Po złożonym sprawozdaniu przez prezesa nac. dr. Bułata i poszczególnych referentów oraz uchwaleniu absolutorium, wybrano nowy zarząd w następującym składzie: prezes mgr. Jabłoński, wiceprezes inż. Sikora, skarbnik J. Raba, sekretarz J. Szpot, oraz pp. S. Szulc, mgr. J. Krajdochówna, mgr. Wójcik i H. Dobobowski.

KRONIKA ZBOROWSKA.

Zborów w akcji kulturalno - oświatowej. Dzięki poparciu tutejszego starosty, Pawlikowskiego, zorganizowała Powiatowa Komisja Oświaty Pozaszkolnej w Zborowie kurs teatralno - świetlicowy dla przodownic i przodowników wiejskich. Organizacją kursu oraz administracją zajął się z ramienia Inspektora Szkolnego p. Radek Zygmunt, który też był inicjatorem tego kursu. Kuratorium O. S. Lw. delegowało prelegentów kursu w osobach pp. Okr. Instruktorów O. P. Szybejkę i Muchę. — Kurs liczył 43 uczestników w tym 21 przodownic i 22 przodowników.

KRONIKA BRZEZAŃSKA.

(SK) Samobójstwo. Onegdaj 17-letnia Stefania Koszyszyn, córka em. por. WP. zam. w Brzeżanach korzystając z nieobecności rodziców w domu popełniła samobójstwo przez powieszenie się na strychu. Powód — rozstrój nerwowy.

(SK) Zebranie Sokoła. W dniu 19 bm. odbędzie się zwyczajne walne zebranie członków Sokoła w salach Sokoła o godz. 15-tej popołudniu.

(SK) Ruch służbowy. Antoni Wysocki na czelnik poczty w Brzeżanach przeszedł na emeryturę, a z dniem 15 bm. objęcie kierownictwa pocztą w Brzeżanach Julian Williński z Brzeżan. — Stanisław Szafran prokurator sądu okręgowego w Brzeżanach z dniem 14 b. m. rozpoczął urlop zdrowotny. Na ten okres kierownictwo prokuratury powierzono dr. Czesławowi Mitanie z Drohobycz.

S. p. Prof. Władysław Szymonowicz

Ze śmiercią Prof. Szymonowicza, poniósł świat naukowy olbrzymią stratę. Uczony europejskiej miary, sławny odkrywca i badacz z zakresu histologii i biologii, oddał potęgę swego twórczego umysłu nauce, której podstawy utwierdził i wzbogacił. Podręcznik jego z zakresu histologii używany jest na wszystkich uniwersytetach europejskich, uważany za najpełniejszy i najcieplej wyrażający ujęcie tej nauki.

Zabierając głos, powszechną cześć i szacunkiem przyjmowany, na Kongresach i Zjazdach zagranicznych, dawał s. p. Profesor znać światu, czym jest polska nauka i jej zdobycze epokowego znaczenia.

S. p. Zmarły pochodził z lwowskiej, ormiańskiej rodziny Szymonowiczów, słynnych w historii Lwowa mieszczan-patrycjuszów, co miecz i handel dzierżyli i służyli Muzom.

Odziedziczył po nich ścisłą unysu i polot poezji — zrozumienie prawd wielkich i kuli dla piękna. Bo był ten wielki uczony esteta i głębokim znawcą dzieł sztuki, które gromadził, zdobywając je często w odległych od Polski krajach. Sam wytworzył i dostojny, czcił piękno z całym zapalem młodzieńczego zawsze ducha.

I dziwić się tylko należy, jakim sposobem człowiek ten, tak bardzo oddany nauce, tyle miał czasu dla ludzi i tyle dla n. ch. słonecznego ciepła. Niewiele mogło mu dorównać nauką i poziomem wiedzy, przecież do wszystkich zbliżał się z tą samą ośmielającą prostotą i serdecznością, zawsze gotów usłużyć, pocieszyć, pomóc.

Bliskie mu było każde cierpienie, każdy ludzki ból, na który zaraz szukał lekarstwa. I zawsze je znajdował w słowach mądrych, płynących z serca wrażliwego. Koń spojrzeniem dobrych oczu, powagą współczucia, wiarą, że złe przemienie.

Jako lekarz, cudów wprost dokonywał — leczyl, gdy nawet wszyscy zwątpili, podnosił i pomagał, gdy sam nawet nadziei nie miał.

A czynił to wszystko prosto, jako rzecz zwyczajną, należną dostojnemu cierpieniu i rozpacz. Pamiętają go żołnierze z czasów wielkiej wojny i wiedzą, ilu wtedy ludziom życie uratował!

A teraz, gdy odszedł, zostanie po nim przecież na zawsze miejsce niezastąpione w nauce polskiej — a w sercach tych, co mieli szczęście z nim się zetknąć, pamięć człowieka o najwyższych zaletach ducha i serca, człowieka, co chlubił się grodem naszego i naszej Ojczyzny.

Helena Ilnicka.

Kronika bieżąca.

16
MARZEC

CZWARTEK

Rz.-kat. Abrahama, Hil.
Gr.-kat. 3. Jewtropia

TEATR WIELKI: Środa, godz. 19.30 „Świętoszek”. — Czwartek, godz. 19.30 „To więcej niż miłość”. — Piątek, godz. 19.30 „Maskarada” (premiera). — Sobota, godz. 19.30 „Maskarada”. — Niedziela, godz. 12 „Kot w butach”; godz. 15.30 „To więcej niż miłość”; godz. 19.30 „Gałązka rożniarny”.

TEATR ROZMAITOŚCI: Codziennie godz. 19.30 Rewla „Kochajmy zwierzęta” — występy teatru „Cyrułik Warszawski”.

REPERTUAR KIN LWOWSKICH

APOLLO: „Królowa lodu”.
ATLANTIC: „Patrol bohaterów”.
BAJKA: „Będzie lepiej” (Szczepko i Tońko) 14896
BAŁTYK: „Białe sztandary”. 14896
CASINO: „Wielki walc”.
CHIMERA: „Wróg gangsterów nr. 1”
EMPIRE: „Skradzione życie”. 15069
EUROPA: „Gunga Din”.
GRZYNA: „Ludzie za mgłą”.
KOPERNIK: „Trzy serca”.
MARYSIENKA: „List do matki”.
METRO: „Motyl hiszpański” 10051
MUZA: „Królewna śnieżka”.
PALACE: „Suez”.
PAX: „W cieniu krzyża”. 15055
RAJ: „Ostatnia Brygada”.
RIALTO: „Dla ciebie Senorito”.
ROXY: „Pencjonarka” oraz dodatki. 15329
STYLOWY: „Zgrzeszyłam” i rewla.
SWIT: „Marnotrawna córka”.
TON: „Cyganka” oraz „Bollo”.
UCIECHA: „Rycerze pustyni” i rewla.

FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki 5.

„Dolina Mozeli” (Po raz pierwszy). 15122

ARTYKUŁY zaopatrzone gwiazdką (*) są płatnymi ogłoszeniami i za treść ich redakcja nie odpowiada.

„ŚWIĘTOSZEK” MOLIERA Z BOGU. SŁAWEM SAMBORSKIM. Dzisiaj w środę, 15 bm. o godz. 19.30 w Teatrze Wielkim komedia Moliera „Świętoszek”

SPORT

Sztuczny tor hokejowy we Lwowie.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Sportowej p. k. Polniaszek oświadczył, że w programie pracy na rok 1939-40 jest wybudowanie sztucznego toru łyżwiarskiego. Wiadomość ta przyjęta zostanie i zapewne przez ogół sportowców z wielką radością, albowiem sport hokejowy wówczas będzie miał wspierać pole rozwojowe.

Tu trzeba przypomnieć, że Lwów jest właściwie miastem talentów hokejowych. Jeśli zrobimy przegląd czołowych zawodników hokejowych Polski w poszczególnych klubach, musimy dojść do wniosku, że jedynie Lwów nie importował „asów” ale pracował wyłącznie własnym dorobkiem. Ostatnie wyniki mistrzostw hokejowych przyniosły dla zawodników Lwowa wielkie wyróżnienie. Widzowie i znawcy hokeja orzekli, że po zawodnikach Debny najrozsądniejszą i najlepszą poziom gry reprezentuje Lwów. A przecież ani nie dysponujemy lodowiskiem sztucznym ani też nasze kluby nie są w stanie wysłać swych zawodników na różne kursy i treningi.

Lwów bez lodu i bez możliwości treningu dał graczy takiej miary jak bracia Stupniccy, bracia Sokołowscy, Sabiński, bracia Jasińscy, bracia Jałowi, Lemiszko, Czyżewski, Palus, Zgoralski i i.

Dla pocieszenia bokserów trzeba dodać, że i o nich pomyślała Rada. Mianowicie postanowiono wszcząć starania w Izbie Przem. Handl., by odstąpił dla boksu pałac samochodowy na Targach Wschodnich, w którym, jak wiadomo, zupełnie doskonale wypadła impreza Finlandia — Polska. Pożądaniem byłoby tylko, aby ring w tej hali stanął na środku. Ustawienie go jak na zawodach z Finlandią byłoby absurdalne i wykazywało ze strony organizatorów brak elementarnego wyczucia geometrii przestrzennej. Błąd ten zmusił się później, gdyż jeszcze dziś słychać narzekania, że w dzwizwie placili po 2.50 i nie widzieli.

ZAWODY W ZŁOŻONYM BIEGU ZJAZDOWYM O MISTRZOSTWO P. Z. N.
W dniach 16 i 19 bm. odbędą się w Zakopanem zawody w złożonym biegu zjazdowym o mistrzostwo Polskiego Związku Narciarskiego.

Wym o mistrzostwo Polskiego Związku Narciarskiego. — Program obejmuje: 16-go bm. bieg zjazdowy dla pań i panów. Start o godz. 12-tej. — Dnia 19-go bm. slalom dla pań i panów. Start o godz. 10-tej. — Zgłoszenia należy nadsyłać do dnia 17 bm. pod adresem Zarządu IV. Podhalańskiego Okręgu P. Z. N., Zakopane, ul. Kościuszki, Dom L. P. T. — W zawodach mogą brać udział wszystkie zawodniczki i wszyscy zawodnicy, zgłoszeni i potwierdzeni przez Komisję Sportową P. Z. N., przynależni do klasy I, II, III, lub klasy starszych.

Nowinki sportowe.

Druga reprezentacja Polski rozgromiła Libawę w stosunku 14:2. Wszyscy Polacy z wyjątkiem Szulczyńskiego, który przegrał z Fiedorowem, odnieśli zwycięstwa.

Reprezentacja Finlandii, która przegrała z reprezentacją Polski 2:14, wygrała z reprezentacją Wołynia w stosunku 14:2. Jedynie w wadze lekkiej Lathinen przegrał z Tomczyńskim. Na meczu było 2.000 widzów.

Komenda Oddziału Związku Sirzeleckiego im. Gen. Inż. Rożena organizuje w miesiącu kwietniu teoretyczny kurs żeglarski dla początkujących, który prowadzić będzie instruktor żeglarski ob. Podlubny. W czasie kursu wykładane będą: nawigacja, czytanie map morskich, lotce i życiorysy sławnych żeglarzy podróżników. Po zakończeniu kursu odbędzie się przed władzami żeglarskimi egzamin, po czym na stawie w Gródku Jagiellońskim jest projektowany kurs praktyczny manewrowania łodzią żaglową (2-3 godz.), po ukończeniu którego kandydat otrzyma licencję na żeglarską względnie sternika śródlądowego. — Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Oddziału im. Rożena przy ul. Zyblikiewicza 33, parter, w poniedziałki, środy i piątki od godz. 19 do 21.

ROZSZERZENIE PRACY AGENCJI POCZTOWYCH. Dyrekcja Poczty i Telegrafów komunikuje, iż w agencjach pocztowych Nowotaniec (pow. Sanok), Horucko (pow. Drohobycz) i Brusno Nowe (pow. Lubaczów) zaprowadzono służbę telefoniczną i telegraficzną w ograniczonych godzinach dziennych „L”.

P. P. W. NA POMOC BEZROBOTNYM. Zarząd Okręgu nr. VI. Pocztowego Przeproszenia Wojskowego oraz Oddział Poczty OZN. przekazały Miejskiemu Obywatelskiemu Komitetowi Pomocy Zimowej we Lwowie 400 zł. zamiast urządzenia w dniu imienin Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza akademii na Jego cześć.

„BEZKRWAWA ŁOŻYĆ”. W niedzielę 19 i poniedziałek 20 bm. o godz. 19.30 powtórzenie filmu p. t. „Bezkrwawa łożyć” Wł. Puchalskiego z objaśnieniami. Bilety do nabycia w przedpzdzieży w magazynie nut G. Seyfartha (ul. Akademicka 6).

OFIARY NA POMOC ZIMOWĄ. Na rzecz Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym złożyli: Dr. Michał Maria hr. Haworowski 500 zł., Teresa Stadnicka 10 zł., inż. Eugeniusz Stadler 10 zł., Kajetan Kajetanowicz 30 zł., Jan Hugel i Ska 20 zł., Jakub Maselko 34.70 zł., Dr. Sz. Hubner 20 zł., Pol. Tow. Kęg. Kolej „Ruch” 30.15 zł., Ska Wydaw. „Chwila” 21.30 zł., Pol. Włoska SA. dla Przem. Naitowego „Bonariwa” 40.48 zł., Talentowa Cecylia 10 zł., S. Frankel i M. Kaminker 30 zł., Czeraki i Jakimowicz 22.47 zł., Roth Herman 25 zł., Józef Knyżyński 20 zł., Markus Zimand 10 zł., Dyr. Reżni Miejs. 49.40 zł., Maurycy Fischer 20 zł., Heille Bosen 10 zł., Henryk Kotowski 20 zł., Reher i Seidel 100 zł., „Nadzieja” 27.23 zł., A. Thieberger 10 zł., Władysław Otrysko 14.06 zł., B. Pucier 11 zł., Dr. Wiktor Słoniecki 10 zł., Generali-Port-Polonia Zjedn. Tow. Ubezp. 324.92 zł., Kereń Kajemeth I. Jisrael 10.77 zł., Klara Weisberg 25 zł., Hieronim Welz 25 zł., Adela Leimand 10 zł., Mechel Rothstein 10 zł., inż. D. Seelenfreund 12.50 zł., „Karton” fabr. pudełek 32.35 zł., Lehrer Marek 10 zł., Prac. Słusarsko-masz. Jan Zecha 16 zł., Nasiowski Michał 20 zł., Szymon Hay 56.97 zł., Współprac. Apteki Haya 10.10 zł., Anzelm Stern 50 zł., Józef Bajorek 15 zł., Dom Bankowy Grüss 21.35 zł., Adolf Nischke 10 zł., Józef Thom i Syn 10 zł., Fiech Karol 10 zł., Igel Majer 40 zł., B-cia Starzewscy 20 zł., Zarząd Miejs. 1.254.02 zł., Zarz. Miejs. 171.04 zł. i 93.20 zł., Juliusz Dorf 10 zł., F-ma Unia Naczyni Emal 10 zł., Zarz. realn. Domagaliczów 3.25 zł., Kajetan Kajetanowicz 20 zł., Salomon Rottenberg 10 zł., Wapniota Interesów Gór. Hutn. SA. 12.53 zł., Spadkob. po An. Adeli Scheferowej Franciszek Schefer 17.80 zł., Zarząd Realn. Bema 12 a 21.63 zł., Dr. Leib Landau 30 zł., Pers. F-my Trust 14.30 zł., N. Lewenton 20 zł., K. Janusz i Synowie 25 zł., Georgina Langowa 60 zł., Ska Wydawn. Słowa Pol. 49.25 zł., Juliusz Goldwasser 15 zł., Szyfra Weisman 10 zł., Tow. Ubezp. Orzeł SA. 16.70 zł., Eksploatacja Fabryk Ceraty SA. „Cerrata” 12.28 zł.

ZMARLI WE LWOWIE: Maria Nowosad, lat 78, Roman Kochan, 1. 80, Mieczysława Leszczyńska, 1. 75, Maria Jacher, 1. 68, Michalina Pawłowicz, 1. 48, Emilia Mrozowicka, 1. 88, Dr. Władysław Szymonowicz, 1. 70, inż. Rafał Kurnatowski, 1. 60, Maria Grabowska, 1. 78, Karolina Kozak, 1. 58, Anna Mazan, 1. 64, Józefa Stroińska, 1. 74, Helena Węgrzyn, 1. 56, Herman Bück, 1. 88, Leib Bodek, 1. 86, Leizer Schächter, 1. 66, Salomon Schuster, 1. 78.

Zebrania i odczyty.

POWSZECHNE WYKŁADY. Drugi wykład dr. Zdzisława Żygulskiego z cyklu „Hamlet i hamletologia” p. t. „Recepcja Hamleta w XVIII wieku” odbędzie się w czwartek 16 bm. o godz. 19-tej w sali Kopernika Uniwersytetu (ul. Marszałkowska 1. i p.).

WYKŁADY O KULTURZE FRANCJI. Koło romanistów i Kolo historyków sztuki studentów U. J. K. urządziło cykl wykładów z zakresu kultury Francji w nast. porządku: 15 bm. prof. dr. L. Kozłowski „Sztuka poleoli-

REUMATYZM, ischias oraz wszelkie nerwobóle usuwa „Sapomenihol” Matull. Zadać w aptekach i drogeriach. 568

Wyścig dzielnic w ofierze z części obiadu.

Ostateczne wyniki „Ofiary z części obiadu” na rzecz Zimowej Pomocy Bezrobotnym z dnia 5 bm. nie zostały jeszcze obliczone, jednakże ze złożonych dotychczas sum widać, że efekt zbiórki będzie poważny. Miejskie Urzędy Dzielnicowe wprost prześcigają się w składaniu sprawozdań z tej akcji, starając się uzyskać pierwszeństwo w ofiarności swej dzielnicy. Obecnie na pierwszym miejscu stoi dzielnica V. (stryjska), która złożyła dotychczas 2.765 zł., za nią idzie dzielnica I. (śródmieście) z kwotą 2.650 zł., oraz Dz. VI, która zebrata 2.148 zł. Ogółem złożono dotychczas na listy składkowe we wszystkich dzielnicach oraz indywidualnie w biurze Komitetu 10.500 zł.

Właściciele realności, którzy dotąd nie złożyli sprawozdań ze zbiórki, powinni ewent. odesłać pieniądze i listy składkowe do Miejskich Urzędów Dzielnicowych.

Uchylony wyrok.

(K. D.) Przed Trybunałem Sądu Apelacyjnego odbyła się wczoraj rozprawa przeciw Michałowi Jabłońskiemu, obwinionemu o to, że w nocy z 1 na 2 sierpnia ub. r. w pobliżu Dobrostan usiłował zastrzelić woźnicę Grzegorza Kołacza z zembsty za niewzięcie go na turę i uderzenie batem. przyczyn kula ugodziła Kołacza w usta i utkwiała w kręgu szyjnym.

Opierając się na zeznaniach poszkodowanego Sąd okr. skazał w swoim czasie Jabłońskiego za zbrodnię usiłowanego skrytobójczego mordu na 12 lat więzienia. W motywach wyroku Sąd okr. przyjął, że zeznania członków rodziny Jabłońskiego nie zasługują na wiarę. Jabłoński zgłosił odwołanie, które rozpatrywał wczoraj Sąd Apelacyjny. W wyniku rozprawy uchylono wyrok I. instancji i osk. Jabłońskiego uniewinniono, gdyż Sąd Apelacyjny nie dopatrzył się w materiale procesowym dowodów winy oskarżonego.

Przewodniczył s. a. dr. Szulcławski, bronił adwokaci dziekan dr. Pieracki i Łatoszyński.

Proces o rabunek.

(K. D.) W procesie o napad rabunkowy zapadł wczoraj wyrok, skazujący osk. Wilhelma Fleischmana na 8 miesięcy bezwzględnej więzienia, a osk. Franciszka Pawelkiewicza uniewinniono.

Przekroczył granice obrony koniecznej.

(K. D.) W wyniku rozprawy przeciw Karolowi Kusemu, oskarżonemu o zamordowanie śp. Stanisława Zawolińskiego w Powitnie p. Gródek Jagielloński — zapadł wczoraj wyrok, mocą którego osk. Karol Kusy został uznany winnym przekroczenia granic obrony koniecznej i skazany na karę 8-miesięcznego więzienia. W motywach wyroku Sąd przyjął, że rozoznaczenie czynu było u oskarżonego w znacznym stopniu ograniczone (art. 18 k. k.) „Natomiast Kazimierz Kusego, obwinionego o nakłanianie brata do zabicia denata — z braku dowodów winy u wolniono.

Przewodniczył s. o. Dr. Laskowski, oskarżał wiceprok. Dr. Janowski, bronił adw. Babiuk.

Oskarżony Karol Kusy, który przez cały czas rozprawy nie cedewał się ani słowem, a tylko pokazując język — uśmiechał się, także i po ogłoszeniu wyroku nie zmienił się taktyki.

Ile płacą kolejarze na organizację.

Ciekawe zestawienie, dotyczące budżetu Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych, podaje agencja PAI. Według tych danych. Związek ten ściągą rocznie od swoich członków (rok ubiegły) 1.824.000 zł. składek członkowskich. Ponieważ Związek liczy 38.000 członków, którzy płacą po 4 zł. miesięcznie Związek w ciągu jednego miesiąca otrzymuje od członków 152.000 zł.

teczna na terenie Francji”. 22 bm. L. Czernowa „Żywe wartości średniowiecza francuskiego”. 24. bm. prof. dr. Geharowicz „Średniowieczna sztuka francuska”. 27. bm. Kłostoz H. Cieśla „Rokoko we Francji”. 29. bm. dr. K. Piwocki „Malarstwo francuskie XIX wieku”. Początek wykładów o godz. 19. Sala XVI Uniwersytetu.

„OSOBOWOŚĆ ARTYSTY I DZIEŁO” będzie tematem prelekcji laureata nagrody młodych P. A. L. za rok 1938, Jerzego Andrzejewskiego. Odczyt odbędzie się w czwartek 16 bm. o godz. 19.30.

Z „SOKOŁA-MACIERZY”. Zwyczajne walne zgromadzenie członków Pol. Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół-Macierz” we Lwowie odbędzie się w piątek 31 bm. o godz. 18 w małej sali gimnastycznej przy ul. Sokola 7, a w razie braku wymaganego statutu kompletu o godz. 19-tej.

WIEK PRZYRODNICZY I TECHNICZNY

DODATEK „WIEKU”

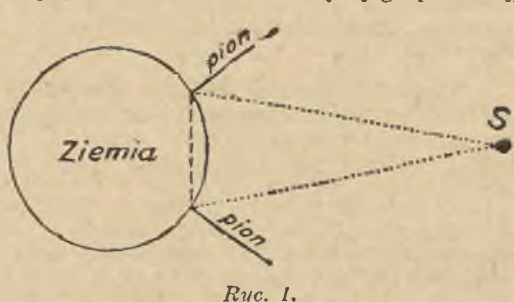
Odległość gwiazd.

Nie ma zapewne człowieka, któryby kiedyś spoglądając na gwiazdziste niebo nie odczuł znichomości siebie samego i wszelkich spraw ludzkich. Myśl, że nasza Ziemia jest jedną z niezliczonej ilości gwiazd, że jest przy tym jedną z najmniejszych, napelnia nas pokorą i zmienia nasz zwyczajny pogląd na świat, w którym ziemskie sprawy wydają się czymś niezmiernie ważnym. A jednak choć Ziemia nasza tak mało znacząca we Wszechświecie i choć sprawy ludzkie tak małe się wydają, gdy się na nie spojrzysz z perspektywy Wszechświata, to jednak wyróżnia się Ziemia z pośród wszystkich ciał niebieskich tym, że jest jedną z bardzo niewielu, a może jedyną gwiazdą, na której powstało życie, na której istnieje istoty wyposażone w myśl świadomą, zdolną do ogarnięcia sobą bezmiarów Wszechświata. Im większy jest Kosmos i im głębiej w jego strukturę udaje się nam, dzięki wsilnikowi myśli naszej wnikać, tym więcej podstaw mamy do tego, by się szczerzyć potęgą naszego ducha, który tak wielkie osiąga zdobycze.

Do takich zdobyczy poznania ludzkiego, które zawsze będą imponowały, należy zmierzenie odległości, które nas dzielą od dalekich gwiazd. Rzecz jasna, że odległości tych nie można zmierzyć wprost, rozpinając taśmę mierniczą pomiędzy Ziemią a gwiazdami, do których nigdy człowiek nie dotarł i zapewne nigdy nie dotrze. Zanim udało się zmierzyć odległość gwiazd, musiała się rozwinąć wiedza o zależnościach różnych wielkości przestrzennych zwana geometrią. Nauka ta pozwala np. obliczyć bok trójkąta, gdy znana jest jego podstawa i znane są kąty, jakie oba boki tworzą z podstawą. Opierając się na tym, oraz na wynikach pomiarów odległości ziemskich, można już dokonać obliczenia odległości Słońca od Ziemi wedle następującej metody. Umieścimy dwóch obserwatorów w dwóch dosyć odległych od siebie punktach Ziemi, których odległość jest nam znana. Polecimy tym obserwatorom, aby obaj o tej samej porze skierowali swe lunety na ten sam punkt na Słońcu i aby zmierzili kąt, jaki tworzy oś lunety z kierunku pionowym (patrz ryc. 1). Znajomość tego kąta pozwoli nam już obliczyć kąt, jakie tworzą osi lunet obu naszych obserwatorów z cięciwą Ziemi, która łączy ich stanowiska. Ponieważ długość tej cięciwy jest znana z pomiarów ziemskich, przeto w trójkącie, którego boki łączą Ziemię ze Słońcem znana jest podstawa i kąty przy podstawie leżące. Stąd łatwo już obliczyć długość boków, a więc odległość Ziemi od Słońca. Obok tej metody istnieją jeszcze inne, dające wyniki dokładniejsze, które jednakże opierają się na zasadach bardziej skomplikowanych. Metodami tymi udało się obliczyć, że odległość Ziemi od Słońca wynosi średnio 23440 promieni ziemskich, czyli 149,500,000 kilometrów. Dla przebycia tej drogi potrzebuje światło czasu wynoszącego około 8 minut.

Te metody, którymi udało się obliczyć od-

ległość Ziemi od Słońca i od planet okazały się niewystarczające dla obliczenia odległości Ziemi od gwiazd stałych. Trójkąt bowiem, jaki tworzy cięciwa łącząca jakieś dwa odległe punkty na Ziemi z prostymi łączącymi końce tej cięciwy z jakąś gwiazdą stałą, jest tak smukły, że kąty przy jego podstawie leżące różnią się od kąta prostego tak mało, iż dla uchwycenia tej różnicy najdoskonalsze nasze środki pomiarowe są zbyt niedoskonałe. Toteż przez długi czas nie umiano odległości tych obliczyć. Udało się to dopiero astronomowi niemieckiemu nazwiskiem F. W. Bessel w r. 1838. Obliczenie jego opiera się na następującym pomysle: Ziemia w czasie swej rocznej wędrówki dookoła Słońca zajmuje coraz to inne miejsce w przestrzeni. We wrześniu znajduje się Ziemia na swej orbicie w przeciwnym punkcie niż w marcu. (Patrz ryc. II.). Odległość tych dwu pozycji wynosi około 300 milionów kilometrów. Trójkąt, którego podstawą będzie tworzyć odpowiednia cięciwa orbity ziemskiej, a którego boki będą utworzone przez proste łączące końce tej cięciwy z daną gwiazdą stałą, nie będzie już tak bardzo wysmukły. W trójkącie tym umiemy zmierzyć jego podstawę,



Ryc. I.

a odpowiednie pomiary pozwolą nam ustalić z potrzebną dokładnością wielkość jego kątów przy podstawie. Dzięki temu, opierając się na prostych prawach geometrii, będzie można obliczyć długość boków tego trójkąta, które przedstawiają nam właśnie odległość Ziemi od danej gwiazdy stałej. Wedle tej metody zmierzono odległość całego szeregu gwiazd stałych od Ziemi, otrzymując liczby prawdziwie „astronomiczne”. Tak np. odległość Syriusza od Ziemi obliczona tą metodą wynosi 85.000 miliardów kilometrów, a równa się mniej więcej odległości dziewięciu lat świetlnych.

Metody, o których wspominaliśmy dotychczas opierają się wyłącznie na pomiarach przestrzennych i na stosowaniu praw geometrii. Noż one nazwę metod bezpośrednich. Jakkolwiek przy pomocy tych metod ustalono odległość paru tysięcy gwiazd od Ziemi, to jednak metody te okazały się skuteczne jedynie dla gwiazd stosunkowo bliskich, dla naszych najbliższych sąsiadów, których odległość od Ziemi jest cokolwiek wcale pokazywa, ale która nie przekracza jakich 100 lat świetlnych. Istnieją jednakże

gwiazdy znacznie bardziej odległe, których odalenie od Ziemi wedle tych bezpośrednich metod nie daje się obliczyć.

Na zapuszczenie sondy w dalsze regiony Drogi Mlecznej i daleko poza nią pozwalają nam inne metody, zwane pośrednimi, które wyzyskują metodę analizy widma świetlnego, t. zw. metodę analizy spektralnej, jednej z najbardziej płodnych metod w badaniach świata nas otaczającego. Gdy przepuścimy wiązkę światła pochodzącego od jakiegoś ciała stałego lub od jakiejś rozżarzonej cieczy przez pryzmat, wówczas zauważymy, że światło to ulega rozszczepieniu. Po przejściu przez pryzmat światło to tworzy wstęgę barw tęczyowych, zwaną widmem lub z łacińskiego „spectrum”. Jeżeli światło to, zanim dotrze do nas przejdzie przez jakąś parę lub gaz, wówczas w widmie powstającym po rozszczepieniu światła przez pryzmat wystąpią ciemne linie, zwane liniami widmowymi, czyli spektralnymi. Linie te są charakterystyczne dla gazu, przez który światło zostało przepuszczone. T. zn. że zależnie od tego, przez jaki gaz światło zostało przepuszczone, powstają ciemne linie w innym miejscu tęczyowej wstęgi widma. Otoż ponieważ światło pochodzące od gwiazd wychodzi z ich stałego jądra, ale musi po drodze przebieść przez warstwę gazów otaczających tę gwiazdę, przeto w widmie światła pochodzącego od danej gwiazdy wystąpić muszą ciemne linie spektralne, z których rozmieszczenia w obrębie widma możemy wywnioskować, jaki był skład chemiczny gazów, przez które światło, zdążające do nas od stałego jądra gwiazdy, przeszło. W ten sposób badanie widma światła danej gwiazdy daje nam pewną metodę dla odpowiedzi na pytanie, z jakich ciał dana gwiazda się składa.

Analiza widma pozwala nam jednak poznać jeszcze inne własności gwiazdy. Aby o tym opowiedzieć musimy wprzód zdać sobie z tego sprawę, skąd bierą się w widmie białego światła wszystkie barwy kolorowe. Otoż światło białe jest mieszaniną promieni świetlnych odpowiadających wszelkim możliwym barwom. Oko nasze jest jednak w taki sposób zbudowane, że będąc drażnione przez wszystkie te promienie, odbiera jednolite wrażenie barwy białej. Pryzmat natomiast rozdziela poszczególne promienie zawarte w świetle białym rzucając je na inne części ekranu. Otoż stwierdzono, że nie wszystkie promienie zawarte w świetle białym wiódą z sobą taką samą ilość energii, lecz, że energia ta jest nierówno rozdzielona na poszczególne rodzaje zawartego w nim promieniowania. Zauważono jednak, że zależnie od tego, jaką temperaturę posiada ciało wysyłające promienie, energia rozdziela się pomiędzy poszczególne ich rodzaje niejednakowo. Przy stopniowym ogrzewaniu jakiegoś ciała zauważymy, iż na początku wysyła ono niewidzialne promienie infraczerwone, w miarę dalszego ogrzewania pojawiają się promienie czerwone, do nich przy dalszym jeszcze ogrzewaniu dołączają się żółte, zielone itd., aż wreszcie ciało poczyni jaśniejsze światłem białym. Gdy ciało to dalej ogrzewamy, wówczas energia poszczególnych promieni zawartych w wysyła-

nym przez nie świetle, poczyni się w sposób dla danej temperatury charakterystyczny zmieniać. Ta prawidłowość pozwala nam z rozkładu energii w obrębie widma światła pochodzącego od danego ciała domyślić się, jaką to ciało posiada temperaturę. Jasną jest rzeczą, że wedle tej metody staje się nam możliwe ustalenie temperatury dalekich gwiazd.

Jednakże znajomość temperatury pozwala nam pójść dalej. Znane prawa fizyczne, określają mianowicie związek pomiędzy temperaturą a dzielnością promieniowania danego ciała, t. zn. ilością energii promienistej, wysyłanej przez nie w jednostce czasu. Wynika z tego, że analiza spektralna, pozwalająca nam obliczyć temperaturę gwiazdy, pozwoli nam też znaleźć dzielność jej promieniowania. Ale znajomość tego szczegółu dostarcza nam sposobu pozwalającego obliczyć odległość danej gwiazdy od nas. Energia wychodząca z jakiegoś punktu ulega wszakże w miarę oddalania się od źródła co raz większemu rozrzedzeniu. Jeżeli źródło światła otoczmy kulą o promieniu 1 cm., to cała wychodząca ze źródła energia rozdzieli się na całej powierzch-



Ryc. II.

ni tej kuli. Gdy otoczmy źródło światła kulą o promieniu 10 cm., to ta sama ilość energii rozdzieli się na powierzchni tej większej kuli. Wobec tego na 1 cm. powierzchni małej kuli przypadnie tyle razy więcej energii, niż na 1 cm. kuli większej, ile razy mała kula jest od drugiej mniejsza. Widać z tego, że znając dzielność promieniowania jakiegoś ciała i znając dzielność promieniowania odbieranego z tego źródła w pewnej od niego odległości, możemy w prosty sposób wyliczyć, ile ta odległość wynosi. Otoż metoda analizy spektralnej pozwala nam obliczyć w opisany poprzednio sposób dzielność promieniowania gwiazdy. Odpowiednie przyrządy pozwalają nam zmierzyć, ile wynosi dzielność promieniowania odbieranego od tej gwiazdy na Ziemi. Stąd potrafimy już wyliczyć, jaka odległość dzieli Ziemię od danej gwiazdy. Tymi to i innymi, bardziej skomplikowanymi metodami zdołano obecnie zmierzyć odległości gwiazd, znajdujących się w takiej odległości, z jakiej wogóle jeszcze dochodzi do Ziemi naszej ich światło.

IX lista ofiar na budowę Żywego Pomnika uczczenia XX-lecia Obr. Lwowa.

W czasie od dnia 10 marca br. zebrał Komitet Obywatelski budowy Żywego Pomnika uczczenia XX rocznicy Obrony Lwowa w postaci pierwszej we Lwowie szkoły rzemieślniczej i bursy rzemieślniczej dla dzieci ulicy Lwowa przy kościele wotynnym Matki Boskiej Ostrobramskiej na głównym Łyczakowie, kwotę 40.000 zł. w gotówce, deklaracjach i w naturze.

Ostatnio złożyli ofiary: 9.000 dr. Krzyszkowa Maria, inż. Ochrymowiczowa Jadwiga i dr. Michał Maria hr. Barwowski. 1.000 zł. prof. F. Po 100 zł.: Sawczyn Jan, Dec Stanisław i B. Kostkowski i Ska Zakł. Graf. Łódź. Po 50 zł.: Lw. Izba Rolnicza, Kazimierz Süßer, Jan Saryusz Bielski, prof. dr. Zygmunt Markowski. 35 zł. 25 gr.: Grono Nauczycielskie Państw. Szkoły Zawodowej żeńskiej. 30 zł.: Godula S. A. Synowódzko Wyżne. 50 zł. ksiądz prof. Jan Stepa. 26 zł.: Bogumiła Czechowiczowa. Po 25 zł.: prof. dr. Kazimierz Zipser, Państw. Gimn. Tomaszów Lubelski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Franek Jan, Warszawa, prof. Franciszek Waleczak, Kierownictwo Kopalni „Tesp” Kalusz, Komenda Małop. Okręgu Strazy Granicznej Lwów, Maria Paparowa, Związek emerytów, emerytek i sług Banku Gospodarstwa Kraj. Lwów, dr. Karol Kuhl, Dowództwo Dywizji Bydgoszcz, Prowincjaletat O. O. Bernardynów Lwów, Józefowa Skwarczyńska, inż. Leopold Karasiński, Władysław Grusewski, Hermina Markowiczowa, dr. Karol Czerny, Sawczynscy — zamiast kwiatów na trumnie śp. dr. Niemcewskiego. 22 zł.: klasa III b Państw. Gimnazjum I Lwów. Po 20 zł.: S. W., dr. Dzisiławowie Gimnazjum Katowice, ks. Mateusz Sokolowski, ppłk. inż. Wacław Günther, Warszawa, Franciszka Kesztelewiczowa, Hersztowski, Zrzeszenie Pracowników Banku Polskiego Lwów, Stefan Szekierowski, Adam Drzewicki. 19 zł.: Kislikiewicz Mieczysław, Kraków. — 18 zł.: Piskorz Maciej. Po 15 zł.: Personel Starostwa pow. Tarnobrzeg, Młodzież Państw. Gimn. i Liceum Brzozów. 12 zł. 65 gr.: Młodzież przyw. Gimn. Łuck. 12 zł.: Grono Nauczycielskie szk. męsk. im. św. Antoniego Lwów, Kor. porażka Gospodnio-Restau. Lwów. Po 10 zł.: Grabowska Gabriela, ppłk. Mieczysław Lewandowski Warszawa, W. Starkiewicz Warszawa, ks. prof. dr. Stefan Leon Skibniewski, inż. Jan Potworowski, Pułk Piechoty Grudziądz, dr. Bogusław Hebanowski, generał Janusz Beaurain Warszawa, Narodowa Organizacja Kobiet Lwów, Wacław Kapczyński, prezes Kazimierz Rychlewski, Zarząd Pow. Stronnictwa Narodowego Lwów, Julian Urbanowski, rejent Kazimierz Sobol, inż. Leopold Toruń, ks. Karol Czuhryj, Adolf Mischke, dr. Władysław Babek, ks. M. Lewandowski, Miejski Urząd Dzielnicy II, Mikołaj Olech.

Na listy składkowe zebrał: mgr. Wachman Mieczysław 131 zł. 30 gr., Kénig Feliks, Kalusz 119 zł. 45 gr., Starkowa Wanda, Stalowa Wola 79 zł. 30 gr., Ludwik

Pietras, Warszawa 62 zł., prof. Wacław Rembowski 46 zł., Administracja „Słowa Narodowego” 45 zł., Stanisław Lambert, Warszawa 35 zł. 20 gr., Wacław Michalewicz, Równe 21 zł. 65 gr., Piotr Baławender, Wola Dobroszaska 17 zł., Dywizja piechoty, Częstochowa 6 zł. 30 gr.

Wyniki wyborów w Rudnie i Zimnej Wodzie.

Wybory w gromadzie Rudnie pod Lwowem odbyły się w niedzielę 12 bm. i dały wynik następujący: W I okręgu była tylko lista polska, wobec czego bez głosowania wyszło 2 Polaków, w II okr. była tylko lista ukraińska i przeszło 5 Ukraińców. W III okr. uzyskali Polacy 9 mandatów, a Ukraińcy jeden mandat. Wybrani zostali: Miksiewicz Włodzimierz, Samotus, Donabłowiczowa, Bednarski, Bienkowski, Domiter, Michalek, Skarba, Totta, oraz Ukraińiec Tużiak Piotr. W IV okr. uzyskali Polacy 7 mandatów Ukraińcy żadnego. Wybrani zostali Bułat Jan, Ciechulski Stanisław, Łabaziewicz, Osten, Rempel, Rydz i Sozański. W V okr. uzyskali Polacy 4 mandaty, Ukraińcy 2 mandaty. Wybrani zostali: Wójcicki, Hradel, Brezdeń i Michalski, oraz Ukraińcy Iwaszczyszyn i Muryn. Na podstawie tych wyników uzyskali Polacy w gromadzie 22 mandaty, Ukraińcy 8 mandatów. Przy poprzednich wyborach w r. 1935 wypadły mandaty po połowie.

W Zimnej Wodzie, t. j. w gromadzie przeszła wspólna polska lista kompromisowa, na podstawie której wybrano 30 Polaków, a polsk mandatów radzieckie znalazły się w rękach polskich.

Czy zapłaciłeś już prenumeratę „Wieku Nowego” za marzec? Jeśli nie, — zapłać natychmiast!

Program radiowy.

ŚRODA, 15 MARCA 1939.

14.00 Muzyka z płyt. 14.45 Wiadomości gospodarcze. 14.50 Główna lwowska. 14.55 Program na jutro. 15.00 „Nasz koncert”. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „Dom i szkoła” (E. Rybicka). 16.35 Pieśni o Męce Pańskiej (chór). 17.00 Odczyt wojskowy. 17.15 Koncert. 18.00 Wiadomości bieżące. 18.05 „O Marszałku Śmigłym Rydzu”. 18.30 „Nasz język” (W. Doroszewski). 18.40 „Dyskutujemy” (J. Śliwicki). 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.40 Audycja informacyjna. 21.00 „Opowieść o Chopinie”. 21.35 „Poezja wieku złotego” (J. Krzyżanowski). 22.00 Koncert z okazji święta narodowego Węgier. 22.55 Audycja informacyjna. 23.00 Ostatnie wiadomości. Komunikat meteorologiczny.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30 SOFIA: „Carmen”, opera Bizeta. 20.30 FLORENCJA: „Czarny Piotrek”, operetka. 21.00 MEDIOŁAN: „Il piccolo Marat”, opera. 21.00 DROITWICH: „Mateusz-malarz”, opera. 21.30 STRASBURG: Festiwal Beethovena. 22.00 BUDAPEST: Koncert Ork. Operowej.

CZWARTEK, 16 MARCA 1939.

6.57 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Muzyka z płyt. 8.50 Wiadomości poranne. 11.00 Pieśni i marsze żołnierskie. 11.25 Wzianka melodii (płyty). 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 14.00 Koncert zyczeń. 14.45 Wiadomości gospodarcze. 14.50 Główna lwowska. 14.55 Program na jutro. 15.00 „Podróż w przeszłość” (W. Frenkiel). 15.15 „Kłopoty i rady” (H. Mamelokowa). 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „W fabryce przetworów jarzynowych i owocowych” (audycja dla młodzieży). 16.40 Płyty. 17.00 „Wielkie stacje” (I. Sujkowski). 17.15 Recital skrzypcowy M. Henniga. 17.40 „Z naszych pieśni”. 18.00 Wiadomości bieżące. 18.05 Audycja dla wsi. 18.30 „Dziady” A. Mickiewicza. 19.15 Koncert rozrywkowy. 20.40 Audycja informacyjna. 21.00 Recital fortepianowy A. Unińskiego. 21.40 „Wtedy tak czytano” (felieton). 22.00 Wiadomości sportowe. 22.03 Recital fortepianowy M. Szapłakówny. 22.30 „Kabaret literacki” (Z. Zyguleki). 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikat meteorologiczny.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

15.10 RYGA: Koncert muzyki polskiej. 20.00 RYGA: Koncert Bałtycki. 20.10 KOPENHAGA: Koncert symfoniczny. 20.15 RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny. 20.30 WROCŁAW: Koncert symfoniczny. 20.35 BRATISLAWA: „Piszę głowę”, opera.

21.00 RYM: „Wolny strzelec”, opera Wehbera. 21.00 BRUKSELA FLAM.: Koncert symfoniczny. 21.30 BRUKSELA FRANC.: Utwory Roussela.

ZAPISKI.

MIECZYSLAW PESTA. Piaski. — (Pamiętnik lekarza społecznego). Autor — jeden z grona najmłodszych lekarzy — wprowadza nas w atmosferę przeżyć lekarza domowego Ubezpieczalni Społecznej. Chce być zwykłym człowiekiem z krwi i kości. Rodzi się w nim walka o własne prawa społeczne. Nie chce być pariasem, któremu nie wolno domagać się ośmiodzinnego dnia pracy. Oryginalne ujęcie zagadnienia, techniczne szczerzości myśli i bezpośredniością obserwacji podane — żywej formie pamiętnika — reportażu zainteresuje każdego. Nakł. „Roju”.

Kacik humorystyczny



— Ten kolnierzyk będzie dla pana najlepszy!

OGŁOSZENIA

TELEF. BIURA 296-30. TELEF. NOCNY 295-21.
POWSZECHNY ZAKŁAD POGRZEBOWY
W. SAREMA
Lwów, pl. Bernardyński I. 2
(przed kościołem OO. Bernardynów)
URZĄDZA POGRZEBY 1152
od najskromniejszych do najwystawniejszych —
ekshumacje i przewozy zwłok własnym auto-
karawaniem — PO CENACH NAJNIŻSZYCH.
Załatwia wszelkie formalności pogrzebowe.
Obsługa fachowa, — solidna i pełna pietusmu.
Dla P. T. Urzędników i Emerytów ulgi w splatach.

Ściany, sufity zamiast malować —
Przeprowadzamy dezynfekcję prawdzi-
nymi gazami trując. „Newega”, tel. 236-51.
1634

LOKALE
TRZYPOKOJOWE.
mieszkanie. Modrzejew-
skiej 3, do najęcia u ad-
wokata Spiegla, Koper-
nika jeden. 16480:

DWUPOKOJOWE
mieszkanie. Modrzejew-
skiej 3, do najęcia u ad-
wokata Spiegla, Koper-
nika jeden. 16481:

TRZYPOKOJOWE.
duże I piętro, pełnokom-
fortowe, balkon, katoli-
kom. Pelczyńska 7 A. —
16494:

ODSTĄPIE
na lato urządzenie 2 po-
koje z kuchnią, komfort.
telefon 105-74. 2-4. 16496:

ELEGANCKI
pokój komfortowy, oso-
bne wejście. Śródmieście
do wynajęcia. Wiadomość
telefon 208-12, godz. 14-15
16456:

FRYZJERNIA
i BUFET do wynajęcia
na sezon 1939 w nowych
Łazienkach w Niemir-
owie Zdroju. **DOM PIĘ-
TROWY** z ogrodem, 4 po-
koje, 2 kuchnie, grunto-
wnie odnowiony do wy-
najęcia w Niemirowie
Łwowskim. — Zgłoszenia:
Zarząd Niemirowa Zdroju
16461:

POKÓJ
z utrzymaniem do wy-
najęcia. Senatorska sześć
m. pięć. 16417-6457

DWUPOKOJOWY
lokal biurowy, jasny. —
frontowy, woda bieżąca,
wejście z klatki. Potoc-
kiego 46, wynajm. Do-
zorca wskazuje. 16229-6413

DO WYNAJĘCIA
pełnokomfortowe umie-
stanie dwa lub jeden po-
kój dla stałych lub do-
jeżdżających — zupełnie
niekierujące wejście —
Klem Tańskiej trzy —
mieszkanie cztery. 16462

CZTEROPOKOJOWE
na biuro lub mieszkanie,
zaz. Ossolińskich 10, —
drugie piętro, — dozorca
wskazuje. 16453

CZTEROPOKOJOWE
pełnokomfortowe mieszka-
nie, drugie piętro, zaz.
Zyblikiewicza 43, dozorca
wskazuje. 16454

ODNAJME
barak mieszkalny, pokój,
kuchnia z przynależno-
ściami. Wiadomość ulica
Zamojskiego 18, drzwi I.
16404:

DO WYNAJĘCIA
3 lub 2 pokoje duże sło-
neczne, kuchnia z przy-
należnościami od I. kwie-
tnia. Kaucja wymagana.
Oglądać od 12-16. ulica
Przejazd 10, nocna Osio-
leckiej. 16411

MIESZKANIE
czteropokojowe, słoneczne
frontowe, komfort, wy-
soki parter, Reymonta 1,
telefon 25-460. 16491

DUŻE
2-pokojowe mieszkanie —
pełnokomfortowe od za-
raz do wynajęcia. Tele-
fon 227-84. 16443-6463

DOJEZDZAJĄCEMU.
pokój, klatka, wynajm.
Kałęza 10. 2. 16398:

OLBRZYMI
pokój luksusowo umie-
stowany, frontowy, parter —
z utrzymaniem lub bez,
dla jednego lub dwóch
Panów. Asnyka jeden —
mieszkanie 10. —
16459-6464

POSZUKUJE
umieścić pokój ka-
walerski, najchętniej od
gospodarza, okolica Kur-
kowa, Listy do Wieku
„Czynsz pewny”. 16463:

MIESZKANIE
Jednopoikojowe. Dwupo-
kojowe. Stancje — wolne
Skorowidz mieszkań ul.
Zimorowicza 14. 16446:

KUCHNIE
oddzielna umiastowana —
komfort, wynajm. ulica
Kołowski 12, Zaremha.
16450:

POKÓJ
z kuchnią, duże, słonecz-
ne, piętro, do wynajęcia.
Stefczyka 14, Filipówka.
16479:

Wolne posady
„WAFLARZ —
Laborant” poszukiwany
dla poważnej fabryki. —
Zgłoszenia, warunki, pla-
ca, należy zapisać pod:
„Matopolska P” do Adm.
Wieku, Lwów. 1623

POTRZEBNA
korepetytorka Polka, —
niemniej gimnazjalna —
niemiecki, łacina. Wa-
runki do Administr. pod
„Obertyńska”. 16469:

POSZUKUJE
romantyczna krawiecka
na duże szuki. Halička
trzy, II p., drzwi 10
16405:

POTRZEBNA
służąca starsza, zwinna —
dobre gotowanie, długie
świadczenia. Najchętniej
Mazurka, Listopada 112 —
I piętro. 16415:

PRZYJME
dziewczyna do szycia, ul.
Niemcewicz 24, podwo-
rze, drzwi 14. 16438:

PANNE
uzdolniona w ekspedycji
wędlinarskiej, przyjmie
zaz. Wesołowski, Lwów,
Leona Sapiehy 28. —
16439-6463

POSZUKUJE
dochodzącą wolną do mł-
czarni. Goldfischer, ulica
Słoneczna 39. 16470:

PANIENKA
młoda inteligentna — do
2 1/2 letniej dziewczynki,
potrzebna zaraz. Od 3-5,
Giełka 3, III p., m. 9. —
16476:

CHŁOPIEC
do ukonieczania nauki, po-
trzebny do cukieru. —
Czortków, Cukiernia War-
szawska. 1627:

DOZORCA,
(tylko prowincjonalny) —
do kamienicy nowobuda-
jącej potrzebny natych-
miast. Kaucja 1400 go-
tówka, Pensja 100 mie-
siecznie. Informacje:
„Agencja”, Kościński 23
16448:

POSZUKUJE
służącą do wszystkiego —
dobre świadczenia, Oska-
lińskich dziesięć, mieszka-
nie osiem. 16486:

SŁOŃCZNY,
umiastowany pokój dla
dwu Panów, utrzymanie
owentualnie bez, przy in-
teligentnej rodzinie od
kwietnia. Zdrowie pięć
II p., mieszkanie sześć.
16397:

POKÓJ
umiastowany natychmiast
do wynajęcia Sapiehy 18,
m. pięć. 16487:

ODSTĄPIE
pokój umiastowany dla
kawalera z wiktorem lub
bez, ul. Na Bajki Nr. 18,
dozorca wskazuje. 16401:

POSZUKUJE
mieszkania z miejscem
gdzieby można było cho-
wać większą ilość kur.
Listy pod „Lwów lub pro-
winia” do Wieku. 16467:

RUTYNOWANA
sklepowa wędliniarska —
przyjmie firma Dahek —
Plac Bolesława Prusa 2.
16279-6433

POSZUKUJE
dobrego fryzjera damsko-
męskiego. Ricker, Jaro-
sław, Słowackiego 10. —
16283

DO WPROWADZONEJ
stałej obsługi samocho-
dowej i warsztatu poszu-
kuje osobę poważną pra-
cującą, małym kapitałem
Oferty „Współpraca” do
Administ. 16193-6407

LOCZKARKE
dobre płatna — przyjmie
fryzjer Cwikiewicz ulica
Zółkiewska 73. — 16238

ZDOLNE
panny krawczywnie i pod-
ręczne, zgłoszą się ulica
Rybacka 8, drzwi dwa.
16280-6429

BUFETOWIEC
samodzielny poszukiwany
od zaraz. Zgłoszenia Aka-
demicka 18, Lwów. 16427

ZDOLNA
panna do szycia zostanie
przyjęta. Fredry 8, m. 5.
16464:

POSZUKIWANE
do Niemirowa: **GOSPO-
DYNI — DIETETYCKA**
do restauracji, osoba bar-
dzo fachowa i uczelwa.
SEKRETAŃKA pisząca
bięgle na maszynie. Zgło-
szenia pisemne z odpisa-
mi świadectw: Zarząd
Zakładu. Nieuwzględnione
bez odpowiedzi. 15944

DO 2 OSÓB
przyjmie służącą lub do-
chodzącą niestara, dłuż-
sze świadczenia katolickie
Zgłoszenia: Mickiewicza
Nr. 26, II piętro na pra-
wo. Od 3-tej do 7-mej.
16429:

PIERWSZORZĘDNA
manieuryzka oraz pra-
ktykantka, zostanie na-
tychmiast przyjęta, ulica
Iwowskich Dzieci trze.
16430:

POSZUKUJE
romantyczna krawiecka
na duże szuki. Halička
trzy, II p., drzwi 10
16405:

POTRZEBNA
służąca starsza, zwinna —
dobre gotowanie, długie
świadczenia. Najchętniej
Mazurka, Listopada 112 —
I piętro. 16415:

PRZYJME
dziewczyna do szycia, ul.
Niemcewicz 24, podwo-
rze, drzwi 14. 16438:

PANNE
uzdolniona w ekspedycji
wędlinarskiej, przyjmie
zaz. Wesołowski, Lwów,
Leona Sapiehy 28. —
16439-6463

POSZUKUJE
dochodzącą wolną do mł-
czarni. Goldfischer, ulica
Słoneczna 39. 16470:

PANIENKA
młoda inteligentna — do
2 1/2 letniej dziewczynki,
potrzebna zaraz. Od 3-5,
Giełka 3, III p., m. 9. —
16476:

CHŁOPIEC
do ukonieczania nauki, po-
trzebny do cukieru. —
Czortków, Cukiernia War-
szawska. 1627:

DOZORCA,
(tylko prowincjonalny) —
do kamienicy nowobuda-
jącej potrzebny natych-
miast. Kaucja 1400 go-
tówka, Pensja 100 mie-
siecznie. Informacje:
„Agencja”, Kościński 23
16448:

POSZUKUJE
służącą do wszystkiego —
dobre świadczenia, Oska-
lińskich dziesięć, mieszka-
nie osiem. 16486:

SŁOŃCZNY,
umiastowany pokój dla
dwu Panów, utrzymanie
owentualnie bez, przy in-
teligentnej rodzinie od
kwietnia. Zdrowie pięć
II p., mieszkanie sześć.
16397:

POKÓJ
umiastowany natychmiast
do wynajęcia Sapiehy 18,
m. pięć. 16487:

ODSTĄPIE
pokój umiastowany dla
kawalera z wiktorem lub
bez, ul. Na Bajki Nr. 18,
dozorca wskazuje. 16401:

POSZUKUJE
mieszkania z miejscem
gdzieby można było cho-
wać większą ilość kur.
Listy pod „Lwów lub pro-
winia” do Wieku. 16467:

RUTYNOWANA
sklepowa wędliniarska —
przyjmie firma Dahek —
Plac Bolesława Prusa 2.
16279-6433

POSZUKUJE
dobrego fryzjera damsko-
męskiego. Ricker, Jaro-
sław, Słowackiego 10. —
16283

DO WPROWADZONEJ
stałej obsługi samocho-
dowej i warsztatu poszu-
kuje osobę poważną pra-
cującą, małym kapitałem
Oferty „Współpraca” do
Administ. 16193-6407

LOCZKARKE
dobre płatna — przyjmie
fryzjer Cwikiewicz ulica
Zółkiewska 73. — 16238

ZDOLNE
panny krawczywnie i pod-
ręczne, zgłoszą się ulica
Rybacka 8, drzwi dwa.
16280-6429

GRYPE
zwalcza
MOTOPIRYNA
1567

PIERWSZORZĘDNA
fryzjerkę manieuryzskę,
przyjmie natychmiast, ul.
Wałowa pięć. 16385

POMOCNIKA
poszukuje się do sklepu
spożywczego od zaraz —
Kochanowskiego Nr. 32:
A. Rybak 16398:

DOCHODZĄCA
młoda Polka, poszukuje.
Kacik 21, drzwi cztery —
od 4-tej. 16431:

FRYZJERKE
lub fryzjera, siłę pier-
wszorzędną, specjalistą wo-
dnej, przyjmie natych-
miast. Thur. Zygmuntow-
ska. 16432:

POSZUKUJE SIĘ
inteligentnej panny jako
praktykantki na asysten-
tkę dentystyczną. Zgłosze-
nia pod „Instrumetarka”
Nowa Reklama, Szajno-
chy 16492:

DOBRA
kucharka pensjonatowa
na sezon poszukiwana. —
Zgłoszenia: Silber, Syl-
stuska 15. 16495:

PRAKTYKANTKA
biurowa do księgowości,
3 miesiące bezpłatnie. —
następnie płatna, poszu-
kiwana od zaraz. Listy
pod „Spółdzielnia” Adm.
16482-6470

PRZEDSTAWICIELI
na poszczególnie woje-
wództwa, poszukuje wyt-
wórci zabawek drewnia-
nych oraz przyborów go-
spodarskich. Listy Adm.
pod „Spółdzielnia”
16483-6471

POSZUKUJE
solidnej dziewczyny do
zarządu domem. Zgłosze-
nia z fotografią do Adm.
Wieku pod „Zarząd P.”
1622

GOSPODYNI
na wieś do dworu poszu-
kiwana. Znajomość kuch-
ni, gospodarstwa wie-
skiego, chowu drobiu —
mleczarstwa, wymagana.
Zgłoszenia: Lwów, ulica
Hołowski 7, mieszcz. dwa
Posada wolna od 1/4.
16444

PIERWSZORZĘDNY
czeladnik krawiecki mę-
ski, zostanie przyjęty. —
Zgłoszenia: Schullman —
Skole, Madejskiego 9. 1625

RESTAURACJE
dobre prosperujące w
centrum, odstąpię. Wi-
domość: Lenczyo, Zółkiew-
ska 95. — 16437:

OKAZYJNIE
urządzenie sklepowe do
sprzedania Janowska 125.
16434:

DOM
w Dobromilu dwa pokoje
kuchnia, ofiayny, pokój,
kuchnia, ogródek, zabu-
dowania gospodarskie —
sprzedam. Listy do Adm.
pod „Dobromil”.
15620-6282

KUPIE
kamienie, możliwe no-
wa, średniości. Lwów —
wkład do 40.000. Oferty
rod „Rychło” do Wieku.
16466:

KUPIE
wielkie, jedwabne, oka-
zyjnie sprzedaje: Próch-
nik. Kapitulny trz.
16477-6469

PARCELE
1350 sążni średniości —
dwurolniowa przy urza-
dzonej ulicach prze-
dam; 55.000 zł. Listy pod
„Legitymacja” Adm.
16423-6458

FUTRYNY,
2 okna, safle sprzedam
Spokowska 35, gospo-
dara. 16389:

WEDLINIARNIA
Józefa Kotowicza, Rynek
Nr. 23, przyjmie zdolną
sklepową; świadczenia wy-
magane. 16420:

KUCHARZ
pensjonatowy wykwinny
poszukiwany na sezon. —
Podać warunki, odpisy
świadczeń: „Wyjazd” —
Skole, Poste restante.
16457:

SŁOŃCZNY
do dziecka przyjmie. Zgło-
szenia: Łyczakowska 106,
u fryzjera. 16458:

KRAWCZYNI
samodzielna do poprawek
poszukiwana. Magazyn kon-
fekcji damskiej Czopka,
plac Kapitulny trz.
16460:

POMOC LECARSKA
Specjalista chorób dróg moczowych i wener.
Dr. I. Löwenheck Trybunalska 4
(obok Rynku) 1107
B. st. asystent kliniki ginek. U. J. K.
Dr. TADEUSZ GIZOWSKI
ginekolog i położnik 15886
SAKRAMENTEK 3. Telef. 281-04. ord. 3-5

SPEC. CHOR. SKÓRY, WENERYCZNYCH I KOSMETYKI
Dr. FISCHER 10490
HILSKIEGO 3, (naprz. Kawiarni Wied.) Tel. 251-68.

UWAGA WŁAŚCICIELE REALNOŚCI!!!
SOLIDNIE, TANIO, FACHOWO, WEDŁUG PRZEPISÓW
INSTALUJE ANTENY ZBIOROWE FIRMA RADIOWA
„FOT-ABO-RAD”
LWÓW, PLAC MARIACKI 9 (początek ulicy Rutowskiego)
Telefon 226-56. — Kosztorys na żądanie.

NAUKA

WYUCZAM
szybko gry na fortepianie,
ule. Muzykę taneczną w
najkrótszym czasie. Ta-
no. Listy Administracji
„Dyplomowana”. 16406:

GRONO PROFESORSKIE
ASNYKA PIEC. I P. —
przygotowuje katechizy
zrozumiale do matury —
6 klas gimnazjalnych —
liceum, egzaminów wstęp-
nych. 16471

GERMANISTKA
rutynowana nauczycielka
wymaga szybko koursowa-
ni niemieckiej. Listy do
Admin. „Literatura”.
16465-6465

ZGUBY
UNIEWAŻNIAM
dowód osobisty na nazwi-
sko: Fryderyk P. Heks
Donn. 16252

UNIEWAŻNIAM
zgubioną książeczkę ubez-
pieczalni Społeczności ople-
wającej na: Pichajury
Piotr. 16501:

Posad poszukują
FRYZJER
damski poszukuje posady
Listy pod „295” do Adm.
16315-6438

PIERWSZORZĘDNY
czeladnik fryzjerski mę-
ski, poszukuje posady —
20 zł miesięcznie i utrzy-
mianie. Roman Czepcyche
Śniatyn 1574

OSOBA
inteligentna, siła kwalifi-
kowania, obecnie zarząd
pensjonatu, kasyra, bur-
sz, stolowni lub jako
kasjerka — ekspedientka.
Złoty kaucja. Listy Adm.
„Kaucja”. 16294

PODMAJSTRZY
obejmie większe roboty
ziemne, betonowe, kana-
ły, rurowe, kolektory i
roboty ciesielskie. Wiado-
mość: Józef Tychoń, —
Stanisławów — Zofiówka
Nr. 144. — 1590

POSZUKUJE
posady w charakterze
wóznego lub hiletera do
Kina. Dzundra Michal —
Starka 23. 9140

ABSOLWENT
szkoły średniej, poszuku-
je za wynagrodzeniem 3-
miesię. pensji: posady w
przedsiębiorstwie handlo-
wym. Listy do Administ.
Wieku pod „Absolwent”.
16419:

PRACOWITY.
niezwy chłopiec, dwule-
tnia praktyka cukierni-
cza, poszukuje pracy. —
Pustelnik Zdzisław, —
Czortków, ul. Browarowa
Nr. 35. — 15699-6303

Antykwariat
Handbuch
der Musikwissenschaft —
7 tomów wspaniale dzie-
ło, okazynie sprze-
da. „Mól Książkowy” Bato-
rego sześć. 16484:

FRYZJER
katolik, poszukuje posady
zaraz. Listy „Młody” do
Wieku. 16393:

PIERWSZORZĘDNA
pokojowa na sezon do
pensjonatu szuka pracy.
Listy pod „Ludwika” do
Wieku. 16396:

DOZORCOWI
szuka bezdzietne małże-
ństwo za kauceją. Listy do
Adm. „Solidni”. 16408:

PORZADNY
chłopak 16 l., z prowincji,
poszukuje jakiegokol-
wiek pracy, najchętniej
w zawodzie masarskim.
Listy pod „Syn emeryt”
do Wieku. 16471:

SŁOŃCZNY
kucharka, dochodząca po-
szukiwa posady. Skoro-
widz pracy, Zimorowicza
Nr. 14. — 16447:

PODRECZNA
do sukien damskich szu-
ka pracy z wiktorem. Li-
sty „Hela” do Admin.
16418:

OSOBA
lepsza poszukuje pracy
do katolickiego domu —
zajmie się wszystkim ul.
Łyczakowska 61, drzwi 3,
parter, od 3-ciej do 6-tej.
16435:

FRYZJERSKI
czeladnik męski i ondu-
latorka z manieurem po-
szukują pracy, możliwe
w jednym zakładzie. Zgło-
szenia: Egit, Księgarnia
Borysław pod „Zdolni”.
1637

ONDULATORKA
z dobrym manieurem, Zy-
dówka, poszukuje posady
na prowincji; wynagro-
dzenie skromne. — Luska,
Nadwórna, Poste Restan-
te. — 1629:

OSOBA
lepsza poszukuje pracy
do katolickiego domu —
z sześciolatnią dziewczyn-
ką za niskim wynagro-
dzeniem. Łyczakowska 61,
drzwi 3, parter, od go-
dziny 8-ciej do 6-tej.
16433:

PRACOWITA,
dobrze polecona, poszu-
kuje posługi. Listy Adm.
„Kazimiera”. 16502:

KOBIETA

PATENTOWANE KRATY ALARMOWE!

Nawet przy otwartym oknie możesz spać bezpiecznie.
Pokazy w zakładach 1402

S. MARIASZ ul. Gen. Tokarzewskiego 51
TELEFON 245-02 (dawniej Gródecka).

WIEZIENIE W CZORTKOWIE ogłasza PRZETARG

nieograniczony na dostawę różnych artykułów żywnościowych na okres 3 miesięcy, od 1. IV. 1939 r. do 30 czerwca 1939 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 marca 1939 r. o godz. 12-tej.

O bliższych warunkach przetargu i dostawy osoby interesowane informować się mogą u Naczelnika Więzienia w Czortkowie.

Naczelnik Więzienia:

(—) M. L. WŁADYKA
Podkomisarz S. W.

1641

PAŃSTWOWY ZAKŁAD ZDROJOWY W KRYNICY ogłasza nieograniczony

PRZETARG OFERTOWY

na dostawę:

- 1) różnych materiałów technicznych,
- 2) różnych materiałów elektrycznych do instalacji świetlnej.

Termin wnoszenia ofert do dnia 25 marca 1939 r.

Oferty należy składać wyłącznie na formularzach przetargowych (wykazy materiałów technicznych i elektrycznych), które można otrzymać w Państwowym Zakładzie Zdrojowym w Krynicy.

Państwowy Zakład Zdrojowy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu. 1624

NAJTRWALEJ
KOPERNIKA 14
SREBRZY
CALNOPLATER
143

NAUKA
NAUKA
pisania na maszynach
rozmaitych systemów. —
PRZEPISYWANIE i po-
wielenie pism. — EMIL
URICH, skład wszelkich
maszyn biurowych oraz
maszyn do frankowania.
Lwów, 3-go Maja ścieśm
16274

ROZMAITE
MARKOWE
zegarki jak: „Omega” —
„Doxa” — „Longines” —
„Schaufhausen” itp. Napra-
wia najlepiej Gutterman.
Sykstuska czternaście —
gdź ma na składzie ory-
ginalne części zegarka.
15750

MEZCZYŹNI!
Mój system daje pełnię
sił męskich i energię na-
wet w wieku starszym —
Zgłoszenia pod „Energia”
Kraków, Skrytka 240.
1135

STAWY
Karpienie zakładu; Inży-
nier szuka pracy, spółni-
ka, włożona gotówka gwa-
rantowana; zwracam pod
wójnie. Oferty do Wieku
„100 % zysku P”. 1495

KTORA
pani bezdzietna z prowincji,
przejmnie młodzieńca
inteligentną w ciążę za
niewielką dopłatą i po-
moc domową. Listy Adm:
„Płn”. 16410:

R. WEISS,
zawiadamia szan. Kli-
entów, że przeniosła pra-
cę kapeluszy męskich
damskich na Kurkowa 7.
16472

NIE ZAŁĄCZAC
znaczków. Nowe życie —
dobrobyt osiągniesz nad-
awiając datę urodzenia.
Adresować: Studio „Pali-
dini” Kraków, Tomaszka,
skrytka 652. 1546

PODATKOWE
sprawy, zeznania, odwo-
łania i t. p. — załatwia
biuro buchaltaryjne —
Karol Lesek, Półkarska
dziesiątka, telefon 264 62.
16087

1 ZŁOTY,
przerabia kapelusze dam-
skie, męskie, Kopernika
Nr. 26, podwórko.
16329—6441

STROJENIA,
naprawy fortepianów naj-
taniej: Smutny, Supia-
skiego trzy. Tel. 215—98.
16445

TRZY
tysiące zł. poszukuje na
hipotekę i robow. Listy
„Majatek” Adm. 16452:

OSWIADCZENIE.

Obrażliwe słowa dotyczące
p. Piotra Lisa ze Lwo-
wa — jako nieprawdziwa
cofam i jego przepira-
szam. Adolf Wilkoń, me-
chanik P. K. P. 16415:

RYBAK

znakomity hodowca karpi
sam niweluje, specjalista
robót ziemnych — szuka
pracy. Oferty Administr.
„Lehtjolog P”. 1534

TYLKO

Mistrz Tajemnej Wiedzy
światowej sławy odkryje
mroki Twojego przeznacze-
nia, wprowadzi na tory
szczęścia, loteria, miłość,
zadowolone! Podaj datę
urodzenia, załącz 5 pytań
imie krewnej zmarłej o-
sohy! 1.50. znaczkami na
analizę. Jasnowidz Szan-
goni, Kraków, Szewska 7.
1636

POSZUKUJE

dzierżawy ogrodu — sadu
z mieszkanem, zaogro-
dzonego we Lwowie na
peryforacjach inb provin-
cji. Listy do Wieku pod
„Praca” — czyn”. 16468:

BEZPŁATNIE!!!

Cheesz się odzywać
palenia nabywam —
zastosuj moją metodę —
podaj datę urodzenia. —
Adresować: Womouth
Kraków, Straszewskiego
Nr. 25. — 1555

WYDZIAŁ POWIATOWY W SAMBORZE.

KONKURS

na stanowiska 3 lekarzy
określonych z siedzibą w
1) Dublanach obok Sam-
bora (4 gminy zbiorowe —
Dublany, Dorozów, Horo-
dyszcz, Kalinów, 33 gro-
mad). 2) Starym Sambo-
rze (mieście) (2 gminy
zbiorowe — Stary Sam-
bor — wieś i Białów —
22 gromad). 3) Biskowi-
cach ew. Wojutyeczach —
(3 gminy zbiorowe, Sam-
bor — wieś, Biskowice i
Baranówce — 27 gromad)
Do podania należy dołą-
czyć: a) zaświadczenie
releacyjne upoważnia-
jące do wykonywania pra-
tki lekarskiej w Pań-
stwie Polskim; b) dowód
odbycia co najmniej 2-
letniej praktyki w zawo-
dzie lekarskim; c) świa-
dectwo zdrowia; d) dowód
odbycia przeszkolenia opl.
Pierwszeństwo będą mieli
kandydaci z ukończonym
kursem w Państwowym
Szkołę Higieny dla leka-
rzy sanitarnych. Do po-
wyższych stanowisk przy-
wiązane jest uposażenie
miesięczne 200 złotych —
oraz ryczałt na obłądy
i wydatki kancelaryjne
33 zł. miesięcznie. Leka-
rze okręgowi w Starym
Samborze i Dublanach —
mogą liczyć na załącze
w Okręgowych Ośrodkach
Zdrowia za osobnym wy-
naznaczeniem. — Posada
jest kontraktowa, do ob-
jęcia 15. kwietnia 1939 —
Termin składania podań
apływa 30. marca 1939 —
1633

Zwycięzca w biegu zjazdowym Francji



Mistrzostwo Francji w biegu zjazdowym w zawodach narciarskich w Superbag-
neres zdobył Niemiec Willy Walsch w dwu minutach i 5/10 sekundy. Jest to
nowy rekord trasy. — Rycina przedstawia Willy Walsch w czasie zawodów.

POSZUKUJE

semicy dla rasowego psa
wielzura. Telefon 236—74.
16442:

Kupno-Sprzedaż

ŚRODMIEŚCIE,
parcela słoneczna tanio
do sprzedania. Listy pod
„Bilzko Dworca” Adm:
16414—6454

ZAKŁAD

fryzjerski męsko—damski
w powiatowym mieście —
dobrze prosperujący —
sprzedam katolikowi na
spłatę lub przyjmę spół-
nika (czki). Listy kiero-
wać: Luhoml, Rynek 6;
„Uroda”. 16472:

KAMIENICA

trzypiętrowa 15 lat wolna
od podatków bez taksy —
solidnej budowy, słonecz-
na położenie, — dochód
18.000 — gotówka 135.000.

**Panie mogą
wybrać:**
**Kremy
Pudry
Wody
KOLONJIE**
W SZYBICH MAREK-
W SZYBICH WYROBY!
WASZE OCZKO
LWÓW, HALICKA 1
HURT — DETAL
1174

JADALNIE

z orzechu kawkaskiego —
oraz urządzenie sklepowe
surzeda stolarnia Asnyka
pietnaście. 16475—6468

OPLA 1938.

sprzeda Autogar, Podlew-
skiego dwa. Tel. 118 96.
16455

MŁODE

rasowo jamniki do spr-
dania. Snopkowska 19. —
16451:

SYPIALNIA

mirta, jadalnia orzecho-
wa, Tapczany, Biuro kom-
binowane, Stoliki, tanto
sprzeda: Wytwórnia ma-
szynowa Wertyporocha w
Kleparowie, dojazd auto-
busem, ulica Jordańska.
16197—6409

MASZYNY

pisarskie — walizkowe
biurowe Triumph najwyż-
sza klasa poleca Michał-
ski, Lwów, Fredry 7 —
16178—6405

SKLEP

spożywczy z mieszkaniem
między dużymi instytu-
cjami, z powodu wyjazdu
zaraz do sprzedania. —
Hutownia Sokal, ulica
Kościełna 2. 46120

JEDNOPIĄTRÓWKA

niewykończona, pełnokom-
fortowa, solidnej budowy
12 ubikacji z przynależ-
nościami do sprzedania.
Wiadomość: Ulanów Jaz-
łowieckich trzy (róg Pa-
siecznej). 16058—6380

MEBLE

syplanie, jadalnie, pokoje kombin., tap-
czany, fotele kanad., kuchnie oraz meble
skromne poleca
WYTWÓRNIĄ I MAGAZYN MEBLI FR. ZIELIŃSKIEGO
Lwów, Kollataja 8. — Telefon 228-10. 16489

DOMEK

nowy, murowany, cztero-
ubikacyjny, ładna parce-
la, okazynie sprzedam —
Lwów, Jaluwiec 43 (za
wjeżdżalnią 14 pulku). —
Bezpłatne informacje —
Gazeta Mieszkaniowa,
Pasaż Hausmana, 16190

DRZEWA OWOCOWE

grusze Bery i inne od-
miany po zł. 2, jabłonie
Renoty i letnie po zł.
1.50 sprzedaje Władysław
SITARZ, ŁANCUT, Kra-
szewskiego 53. 1597

DO SPRZEDANIA

parcela Brzechowice. —
Wiadomość: ul. Obrony
Lwowa 27, Lwów, parter,
drzwi 3. — 15951

KUPIE

wagę uchylną. Listy sub
„Automatyczna” Adm:
Wieku 16295

ANTENY ZBIOROWE

instalują istniejące od roku 1924
ZAKŁADY RADIOTECHNICZNE

WARRADIO w Fr. Pruziński

Lwów, Janowska 37, — tel. 230-33. 16 49

SKLEP

spożywczy z powodu wy-
jazdu sprzedam. Wiado-
mość: Smal, Kleparow-
ska dziesiątka. 15990—6367

KUPIE

nową kamienicę, okolica
Nabielaka gotówka 60.000
pośrednictwo wykluczone.
Zgłoszenia: Nabielaka 23;
mieszkanie dwa. 16148—6398

FIAT 514.

limuzyna po ramencie —
tanie do sprzedania. —
Gumol, Boryslaw, Chatki
telefon 10—61. 1601

WEDLINIARNIA

z wyrębem mięsa, dobre
miejscie z mieszkaniem —
do odstąpienia zaraz. —
Wiadom.: Fryzjer Relles,
Pasaż Hausmana pięć.
16341

10 HP MOTOR

bonzynowy na chodzie i
różne maszyny masarskie
gospodarskie sprzedam —
Marcina 47. 16290

63 PROC.

realności dla celów prze-
mysłowych, wolne ubika-
cje, tanio sprzedam, ulica
Marcina 47. 16289

WÓZEK

lekki dwusiedzeniowy re-
sorowy i ładną parę kn-
ców (doprepony) sprze-
dam. Zarząd Dóbr Mal-
czyce, Mszana. 16293

KAPUSTA

klazona około 2 ton w
heczkach do sprzedania.
Hołosko Wielkie Nr. 103:
Dreher. 16149—6399

MASZYNE

do perforowania — kupi
fabryka, Mickiewicza 26.
16250—6419

SPRZEDAM

cykloneta trójkolowa, to-
warowa na 500 kg. na
chodzie. Ostrowski, Ko-
chanowskiego 62 —
16073—6389

FORTEPIANY.

pianina, sprzedaż, kupno,
towar solidny. Gwarancja
Marecki, Batorego siedem
16145

DREWNIANE

ścianki działowe (oszklo-
ne) używane, drzwi, ra-
my okienne do sprzeda-
nia. Wiadomość: Sokola
cztery, a portiera. 9090

OGRÓD

Ponińskiego 21, tel. 224—36
notera: SZCZEPY OWO-
COWE, krzewy ozdobne,
sadzonki, rozsady, olrzy-
mi wybór RÓZ. Connik
na żądanie. Odwrotna wy-
syłka na prowincje. 15717—6307

FORTEPIANY.

pianina pierwszorzędne —
nowe oraz okazynie. Do-
godne warunki. Nowacki,
Pilsudskiego 17. — 16257—6421

KAMIENICE

piętrowa, nowa, komfor-
towa sprzedam: 3.600 do-
chód: cena 35.000. Listy
Adm. „Wschód”. 16424—6459

NAKRYCIE

stółowa Alpaka 24 sztuk
zł. 16.90, prawdziwe sre-
bro zł. 99, u Wolfa, ulica
Hetmańska sześć. 16499:

KAMIENICA

trzypiętrowa 15 lat wolna
od podatków bez taksy —
solidnej budowy, 250 saż-
ni ogrodu, dochód 7.320 —
gotówka 58.000.

SKLEP

spożywczy — tytoniowy,
dobrze prosperujący z po-
wodu wyjazdu sprze-
da „Pszczółka” Lindego dwa
16260—6423

PIANINO

do sprzedania Wiadomość
Winniki, Restauracja K.
Dostal. 16298

MOTOR

elektryczny pięciokonny,
kupię. Trzykonny sprze-
dam. zamienie. Telefon
Nr. 244—71. 4—5 popoł.
16394:

MOTOCYKL

B. M. W. R 5, prawie no-
wy, sprzedam. tel. 234—24
16407:

PRZETARG.

Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Mieszkań
dla Pracowników Kolejowych Sp. z o. o. w
Warszawie, ul. Al. Jerozolimskie 38 ogłasza:

1. Przetarg na instalację elektryczną w 2-ch
domach mieszkalnych we Lwowie przy ulicy
Krótkiej. Kubatura około 11.000 m³.

2. Przetarg na instalację wodociągowo-ka-
nalizacyjną w tychże 2-ch domach.

Wysokość wadium wynosi 2%. Otwarcie
ofert nastąpi dn. 25 marca 1939 r. o godzinie
12-iej w Biurze T-wa. Podkłady przetargowe
oferenci mogą otrzymywać w Biurze T-wa
(pok. 17), począwszy od dn. 15 marca br. w
godz. 10-iej do 14-iej za opłatą 5 zł. za komplet.
1635

ŚWIATOWEJ SŁAWY

HAYA PUDER

DLA NIEMOWLĄT I DZIECI

TYLKO W RÓŻOWYM OPAKOWANIU
Z OCHRONNYM ZNAKIEM WODNYM

„HAYA” mydło, oliwa i krem.

Do nabycia w aptekach i drogeriach.

Wyrób i skład: 1118

Apteka S. HAYA Lwów, Kollataja 12

Ogłoszenie przetargu.

Wydział Powiatowy (Powiatowy Zarząd
Drogowy) w Zborowie ogłasza na dzień 23 mar-
ca 1939 r. godz. 12-ta, nieograniczony przetarg
pisemny na wykonanie robót ziemnych, poka-
dowych i nawierzchniowych przy budowie 14 km.
drog samorządowych w powiecie zborowskim.

Materiał przetargowy (ślepy kosztorys,
opis techniczny, warunki przetargu, projekt
umowy) otrzymać można codziennie w godzi-
nach urzędowych w biurze Powiatowego Zarzą-
du Drogowego w Zborowie, gdzie znajdują się
również do przejrzania obowiązujące przy wy-
konywaniu robót projekty.

Wadium w wysokości 3% sumy ofertowej
należy złożyć w Kasie Wydziału Powiatowego
w Zborowie do godziny 12-tej dnia 23 marca
1939 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Starosta powiatowy:

1640

(—) PAWLIKOWSKI.

WYDZIAŁ POWIATOWY W ROHATYNIE.
Nr. T-12/12/39 r.

Rohatyn, dnia 11 marca 1939 r.

KONKURS.

Wydział Powiatowy w Rohatynie ogłasza
konkurs na dwie posady techników dróg
gminnych.

Od kandydatów wymagane jest:

- 1) obywatelstwo polskie,
- 2) nieprzekroczony wiek 35 lat,
- 3) ukończona średnia szkoła techniczna z za-
kresu budowy dróg i mostów,
- 4) przynajmniej trzyletnia praktyka samorzą-
dowa.

Posada do objęcia od dnia 1 kwietnia 1939 r.
Uposażenie wedle umowy (wedle grupy X.
i XI.) zależnie od kwalifikacji.

Należy udokumentowane podania należy
wnosić do Wydziału powiatowego w Rohatynie
do dnia 25 marca 1939 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Dr. JANECKI w. r.

1631

Starosta pow.

LW. II/5 — 297/39.

We Lwowie, dnia 13 marca 1939 r.

Ogłoszenie przetargu.

Zarząd Miejski we Lwowie ogłasza prze-
targ na sprzedaż drewna użytkowego dębowego
w dłużycach i kłodach w Leśnictwach:

1. Błotnia około 450 m³.
2. Zubrza las Oświeca około 150 m³ i las
Sichów około 100 m³.

Bliższe warunki sprzedaży są do przegląd-
nięcia w biurze Wydziału II/5 Zarządu Miejs-
kiego, Lwów, Ratusz, II. p., drzwi Nr. 261,
gdzie się wydaje obowiązujące przy przetargu
formularze ofertowe.

Oferty należy składać w tym samym biurze
do dnia 17 marca 1939 do godz. 12. Otwarcie
ofert nastąpi w powyższym biurze dnia 17-go
marca 1939 r. o godz. 12.15.

Za Prezydenta miasta: